

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Nowy projekt konstytucji

złoży dzisiaj w sejmie klub B. B.

Projekt ten ma to samo brzmienie, co złożony w poprzednim sejmie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Dnia 6 b. m. na posiedzeniu sejmiku klubu B. B. złożony do łaski marszałkowskiej

PROJEKT NOWEJ USTAWY KONSTYTUCYJNEJ, podpisany przez przepisana liczbę stu jedenastu posłów tego klubu.

Do projektu wnioskodawcy dołączają następujące uzasadnienia:

„Prezydent Rzeczypospolitej

w orędziu swem, otwierającym sejm obecny, wskazał na **KONIECZNOŚĆ NAPRAWY USTROJU PAŃSTWA** jako na je dno z naczelnymi zadaniami izb ustawodawczych.

Pragnąc przystąpić niezwłocznie do pracy nad wykonaniem tego zadania, podpisani wnoszą projekt ustawy konstytucyjnej **W TEM SAMYM BRZMIENIU, W JAKIM BYŁ ON ZŁOŻONY PRZEZ BLOK BEZPARTYJNY W POPRZEDNIM SEJMIE,**

w przekonaniu, że biorąc za punkt wyjścia projekt znany i rozważany, przyczynią się do przyspieszenia prac nad zmianą konstytucji.

Nadajemy projektowi **FORMĘ PEŁNEJ USTAWY,** a nie poprawek do tekstu obowiązującej ustawy konstytucyjnej, chcąc w ten sposób podkreślić, że przedmiotem rozważań i uchwał sejmiku ma być całokształt zagadnień, związanych z ustojem państwa.

Podobnie, jak przed dwoma

laty wychodzimy z założenia, że obowiązująca ustawa konstytucyjna w swych zasadniczych zrzębach nie zapewnia państwu trwałych podstaw sprawnego ustroju;

że w szczególności zagadnienie **ZAKRESU UPRAWNIEN WŁADZY WYKONAWCZEJ** i jej stosunku do władzy ustawodawczej nie zostało rozwiązane w konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku w sposób zadawalający;

że zwłaszcza zachodzi potrzeba **WZMOCNIENIA WŁADZY PREZYDENTA RZPLITEJ,** aby zapewnić państwu trwałą i silną władzę wykonawczą, zdolną do twórczej pracy oraz wolną od zmiennych wpływów ugrupowań partyjnych.

Z tych względów podpisani wnoszą:

Wysoki sejm uchwalić raczy załączoną ustawę konstytucyjną“.

(Iskra)

Dalsze echa sprawy brzeskiej

we wczorajszej dyskusji budżetowej w sejmie

Dzień wczorajszy w sejmie poświęcony był debacie generalnej nad budżetem. Jednakże przy tej okazji nie uniknięto sprawy brzeskiej.

W imieniu klubu Narodowego pos. Rybarski złożył bardzo obszerną deklarację w odpowiedzi na ostatnie oświadczenie premiera Sławka. Przytaczamy z tej deklaracji jeden z charakterystyczniejszych ustępów: „Chcicie osłonić swoich wy-

konawców! Podajecie ich jako lojalnych wykonawców rozkazów. Dekorujecie ich. Urządzaście na ich cześć przyjęcia. Bierzećcie sami za to, co się stało w Brześciu, odpowiedzialność.

Niechaj Polska wie, kto wydawał rozkazy i jak. Wtedy ocnicie samą wartość moralną i kulturalną rozkazodawców i noszących mundury oficerskie podwładnych, którzy uważali za możliwe z taką gotowością

podobne rozkazy wykonywać.

Przez oświadczenie premiera Sławka sprawa nie została wcale załatwiona“.

Bardzo również sensacyjne było przemówienie pos. Arciszewskiego.

Oświadczył on między innymi:

„Rząd zmusił PPS., by zaangażowała do społeczeństwa i odbycia kongresu krakowskiego. Wyście przed majem odwołali się do wojska, my zaś — do naszych wyborców“.

Pos. Burda z B. B.: — Arciszewski jest najporządniejszy człowiek między nimi. Wypychają go, każą mu mówić“.

Protesty na ławach P. P. S. i okrzyki:

— Panie marszałku proszę nie pozwolić na prowokacje.

Poseł Arciszewski mówił dalej:

„Pan premier mówił, że myśmy chcieli rzucić masy na siebie. Stwierdzam, że to panowie zrobili. Wśród ludzi, którzy szli na waszym pasku, byli prowokatorzy. Chcieliście rozbić naszą organizację i zapędzić ją w podziemia. Żadnej propagandy i interwencji zagranicznej nigdy u nas nie było. Ale jakie wrażenie może być

zagranicą, jeżeli naród polski nazywa się narodem idjołów, a byłych posłów i ministrów oskarża się, że za „wesołe budżety“ bawili się po restauracjach. A co to jest Brześć? Jest to hańba XX wieku. Wobec tego wszystkiego głosować będziemy przeciwko budżetowi“.

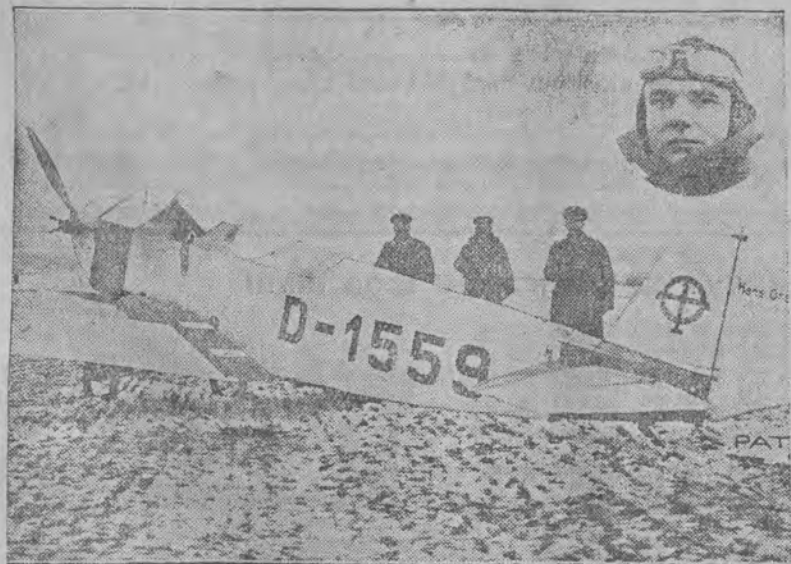
Przemawiał jeszcze cały szereg posłów a między innymi

przedstawiciel koła żydowskiego pos. Thon, który zapowiedział głosowanie przeciwko budżetowi.

Również przedstawiciel komunistów pos. Rożek zapowiedział, że komuniści głosować będą przeciwko budżetowi. Dałsza dyskusja dziś.

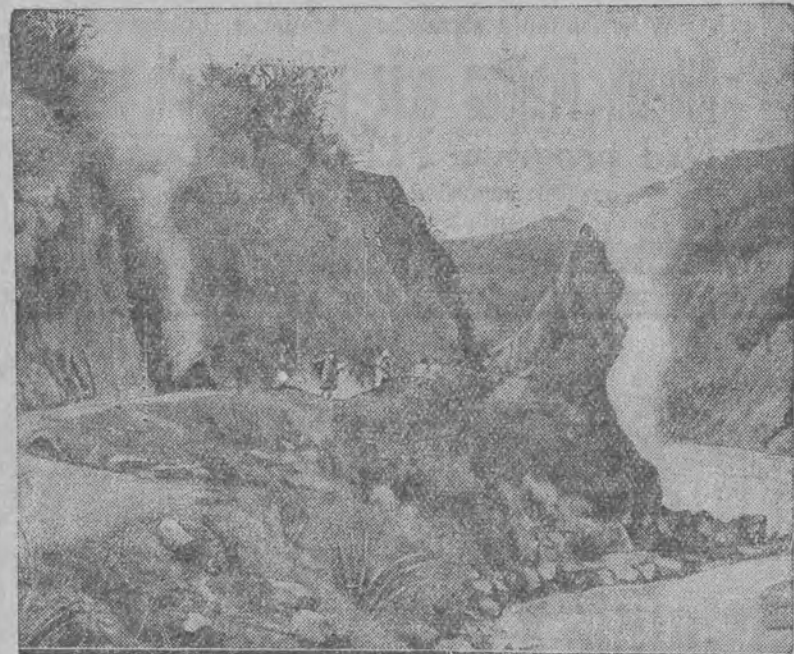
Na porządku dziennym budżet ministerstwa przemysłu i handlu.

Lotnik niemiecki na terytorjum polskiem



Po wylądowaniu pod Wolsztynem, (w owalu) lotnik niemiecki Hans Gruse.

Trzęsienie ziemi na Nowej Zelandji



Gojące źródła są typowym składnikiem gorskiego krajobrazu Nowej Zelandji.

Z kartą mobilizacyjną w kieszeni

Wielki poeta i pisarz Paul Valery wygłosił w akademii, francuskiej mowę, w której po witał marsz. Petain'a, jako nowego „nieśmiertelnego“.

W mowie owej wielki mistrz słowa dał świetną charakterystykę marsz. Petain'a, określił jego znaczenie w wojnie światowej, poczynił szereg nadzwyczaj elekawych uwag o wojnie i o pokoju.

Przytoczę kilka ustępów odnośnie pokoju.

Przedewszystkiem zapoznajmy się z tem, co Paul Valery powiedział o t. zw. pokoju zbrojnym, który niestety w dalszym ciągu jest kwestją aktualną.

„Co za dziwna faza historii, faza, którą można nazwać erą pokoju zbrojnego i o której chciałbym móc powiedzieć, iż jest już ona jedynie wspomnieniem, lecz powiedzieć tego nie mogę.

W ciągu 40 lat Europa żyła w oczekiwaniu konfliktu, wiedząc, że będzie się on odznaczał bezprzykładną gwałtownością i wielkością. Żaden naród nie miał pewności, że nie będzie do konfliktu tego wciągnięty. Każdy mężczyzna miał w swych papierach kartę mobilizacyjną, na której brakowała jedynie data. Pewnego dnia wypadki polityczne uzupełnią tę lukę. W ciągu 40 lat powrót własny budzi obawę; pączki na drzewach przypominają ludziom, iż znajdują się w porze roku dogodnej dla bitew.

Była w Europie wielka ilość sytuacji eksplozywnych, lecz wężem był stan stosunków

francusko - niemieckich, stworzony przez traktat zawarty we Frankfurcie. Ten traktat pokojowy był wzorem tych traktatów, które bynajmniej nie odbierają wojnie wszelkiej nadziei...

Naskutek tego, od r. 1875 do r. 1914, po obydwu stronach nowej granicy objawiła się konkurencja sił symetrycznych. Niezbędnym wstępem do historii wielkiej wojny musi być historia tej dziwnej wojny przewidywań i obaw: wojna zbrojeń, doktryn, planów operacyjnych; wojna szpiegów, sojuszków i porozumień; wojna budżetów, linii kolejowych i przemysłów, wojna stała i ukryta. Sztaby wojenne robią obliczenia, krzyżują wzajemnie swe plany i czynią wszelkiego rodzaju hipotezy, odpowiadają na wszelkie ulepszenie systemu rywalu, przyczem każdy sztab stara się na swoją korzyść zorganizować ostateczną, decydującą nierówność sił. Po obydwu stronach granicy jeszcze niewidoczni i bardzo dalecy od rozgłosu i wielkiego znaczenia, jakie nadadzą im przyszłe wydarzenia — z tamtej strony Kluck, Falkenhayn, Hindenburg, Ludendorf, z tej zaś strony granicy Joffre, Castelnau, Fayolle, Foch, Petain, każdy zgodnie ze swą naturą, rasą, rodzajem broni lub stanowiskiem — jakby żyją w przyszłości i wyczekują rozkazu przenaczenia...

O ile zastosujemy tę charakterystykę do obecnych czasów, to czyż pomimo ligi narodów — nie widzimy, iż bardzo

prędko historia zaczyna się powtarzać, mutatis mutandis. Z pewnymi zmianami, nie mającymi istotnego znaczenia. o ile chodzi o realność niebezpieczeństwa nowej wojny światowej, nowej strasznej rzezi.

Łatwo też zrozumieć dlaczego w końcowej części swej mowy znakomity poeta i pisarz powiedział:

„Niestety, trzeba przyznać, że nie wszystkie cele wojny zostały osiągnięte.

Istotna nadzieja, iż zniknie marna, która w ciągu tyłu lat przygniatła Europę, ta nadzieja się nie spełniła...

Trzynastcie lat po zawarciu

Bakardjew



bulgarski minister wojny, ustąpił ze swego stanowiska i został mianowany szefem sztabu generalnego.

Przed stu laty

5 LUTEGO 1831. Armja rosyjska 11 kolumnami przechodzi granicę ówczesnego Królestwa Polskiego — od Kowna na północy do Uściługu na południu. Wynosi 162 baony, 210 szwadronów, 114 tysięcy ludzi, 336 dział. Głównodowodzący hr. Diebitsch, wstawiony zwycięską kampanją turecką 1829 roku. Szefem sztabu jest hr. Toll, generałem - kwatermistrzem Neidhardt. Dowódcy: I. korpusu piechoty — hr. Pahlen, VI korpusu piechoty — baron Rosen, III korpusu kawalerji — Witt, V korpusu kawalerji — hr. Kreuz, korpusu grenadierów — ks. Szachowskiej, korpusu rezerwowego — w. ks. Konstanty.

Tej sile Polską przeciwstawia 43 baony, 70 szwadronów, 47 tysięcy ludzi, 136 dział. W to niewliczone są formujące się na lewym brzegu Wisły oddziały pod Kickim i Dwerickim. Głównodowodzącym de nomine jest ks. Radziwiłł, w rzeczywistości — gen. Chłopiński. Dywizjami piechoty dowodzą: Skrzynecki, Żymirski, Królówiecki, Szembek; dywizjami jazdy: Weyssenhoff, Suchorzewski, Jandowski.

pokoju niebo jest bardzo dalekiem od czystości...

Ale jakżeż można, nie straciwszy umysłu, znowu myśleć o wojnie, mieć jeszcze jakiegokolwiek złudzenia co do jej skutków i żądać od nowej wojny tego, czego nie może dać pokój?

Niech nikt nie myśli, że nowa wojna miałaby lepsze wyniki i polepszyłaby dotę ludzkości.

„Zdaje się jednakże, iż doświadczenie nie jest dostatecznym. Niektórzy pokładają swe nadzieje we wznowieniu rzezi; znajdują, że za mało jeszcze było biedy, za mało nieszczęść, za mało ruin i łez, za mało inwalidów, wdów i sierot. Zdaje się, że trudności pokoju zacieraają okropności wojny, okrutne obrazy której jednakże to tu, to tam są zakazane...

Co za dziwna epoka, a raczej co za dziwne umysły, które są winowajcami podobnych myśli?

Sto lat temu Balzac pisał: „Czyż Europa nie rozpoczynała ciągle wojny na nowo, chociaż nie miała jeszcze dość czasu na wytarcie nóg, które były po kostki zanurzone we krwi?“

„Czyż nie można powiedzieć, że ludzkość mimo swego oświecenia i rozumu, okazuje się nie zdolną poświęcić impulsje wiedzy, a nienawisć bólowi i zachowuje się jak rój bezrozumnych i nędznych owadów nie przewziewających przyciąganych blaskiem ognia?“

Nie też dziwnego, iż wódz francuskich socjalistów, Leon Blum z radością powitał pacyfistyczną mowę Paula Valery,

podkreślając, iż ten wielki pisarz jest nie tylko daleki od socjalizmu, lecz od wszelkiej polityki wogóle.

Natomiast pismom reakcyjnym, jak naprz. „Figaro“, pokojowe „tyrady“ wielkiego poety nie podobały się. Reakcyjny sługa fabrykanta perfum (a jutro może gazów trujących) — Coty'ego, insynuuje, że wielki esteta nie zna się na polityce. Niewolnik militarysty zapomniał, że choć daleki od polityki, Paul Valery jest człowiekiem wielkiego serca i wielkiej wiedzy, a pozatem należy do tych koryfeuszów myśli i słowa, którzy zwykli chodzić nie po udeptanych ścieżkach, a własną drogą, którą im wskazuje sumienie i wolny od przesądów rozum.

S. CZECZELNICKI.

Adams



minister marynarki St. Zjednoczonych, zagroził ustąpieniem na wypadek, gdyby rząd zlikwidował bez procesu sprawę pułk. Buttlera, który zapowiedział nieprzyjemne dla rządu Stanów rewelacje.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

Paryż rozkoszy i światek. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arcydzieło śpiewno-dźwiękowe, produkcji europejskiej

POD DACHAMI
PARYŻA

W wykonaniu słynnego pieśniarza bulwarów

Alberta Prejeana oraz uroczej Poli Illery
Nad program: FLECK i FLECKIE

Początek seansów: o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Już wkrótce

ujrzy Łódź najpiękniejszy
film świata!!!

Krół Jazzu

Orgja dźwiękowo-wzrokowa, przewyższająca
wszystko dotychczas widziane.

Paweł Whiteman,

twórca jazzu ze swym 60-osobowym zespołem
w otoczeniu najznakomitszych gwiazd ekranu
i sceny.

Chcąc udostępnić wszystkim bez wyjątku obejrzenie tego filmu

TYLKO DZIŚ I JUTRO

WSZYSTKIE MIEJSCA NA WIECZOROWE SEANSE ZŁ. 1 i 150

ULUBIENIEC NARODÓW

HARRY PIEL

dokazujący cudów odwagi i zręczności w wielkim
12-aktowym dramacie sensacyjno-salonowym
„TAJEMNICA LIMUZINY Nr. 53733“

Doskonała orkiestra
LEONA KANTORA.

KINO-TEATR
PALACE

Ostatnie 2 dni!

Początek o g. 4-ej po poł.

Co mówią świadkowie w procesie o krwawe zajęcia warszawskie po wiecu Centrolewu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Drugi dzień procesu o krwawe wypadki w Al. Ujazdowskich wypełniły zeznania funkcjonariuszów

Policjant na kursach milicji P.P.S.

Pierwszy ze świadków przesłuchany został wywiadowca Tulo, znany z procesu o tak zw. zamach na marsz. Piłsudskiego. Powtórzył on drugi raz informacje swe o kursach dla milicji PPS w Zawodziu pod Częstochową, na które władze wysłały go jako obserwatora. Tulo na kursach tych był nawet komentantem. Świadek przytacza również wiadomości i o innych kursach, organizowanych w Warszawie, na których pos. Pużak miał prowadzić wykłady o walkach ulicznych, budowaniu barykad i walkach z czołgami.

Tulo przytacza następnie, że na ul. Leszno 53 pos. Arciszewski podczas wykładu opowiadał o napadzie na pociąg pod Rogowem w 1905 roku, gdzie obrabowano kasę rządową. Wspominając o tem pos. Arciszewski miał powiedzieć, że dzisiejsza milicja PPS powinna być wzorowana na dawnej.

Przew.: Czy świadek, kiedy jeździł na kursa, był konfidentem policji?

— Konfidentem nigdy nie byłem. Byłem policjantem. I jako taki, z polecenia władz, wyjechałem na kursa.

Kursy częstochowskie

— Czy kursy pod Częstochową były prowadzone przez osoby wojskowe?

— Tak jest. Wykładano na nich wyszkolenie bojowe, szermierkę, grenadżerkę, strzelanie, raz nawet strzelaliśmy prawdziwymi nabojami. Sierżant Kudła uczył rzucania granatów w miejscach zamkniętych, jak podwórzu domu. Poza tem było wychowanie fizyczne.

— A czy prowadzono odczyty?

— Tak. Redaktor socjalistycznej „Częstochowianki“, Dederko, wykladał o zasadach socjalizmu, a poseł Pużak na otwarciu i zamknięciu mówił o roli milicji w walkach ulicznych.

— Czy były śpiewy?

— Po gimnastyce, prowadzonej przez kpt. Szemplińskiego, często śpiewano „Czerwony sztandar“.

— A co pan wie o zajęciach w Al. Ujazdowskich?

— Nie absolutnie nie wiem.

Mówiąc o treści przemówień wy-

„Z obu stron czekała go kula“

Prokurator: — Czy towarzysze partyjni podejrzewali że pan jest członkiem policji?

— Nie. Występowałem tam, gdzie było najgoręcej. Brałem n. p. udział na stokach Cytadeli, gdzie poseł Arciszewski sprowokował zajęcia z policją. Padaly wówczas okrzyki przeciw marszałkowi Piłsudskiemu.

Prokurator: — A czy pan sam nie prowokował zajęcia?

— Nie. Jakżeż ja mogłem kiedykolwiek prowokować, kiedy z obu stron czekała mnie kula. Jak nie od policji, to od P. P. S.

Następnie świadek opowiada o ewidencji milicji, prowadzonej na wypadek rewolucji. Zapytany, po co to się robi, jeden z komendan-

policji, biorących czynny udział w rozpraszaniu tłumów.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 i pół.

Przewodniczący: Przepraszam, źle się wyraziłem. Więc był pan policjantem i władza wiedziała, co pan robi?

— Tak.

Prokurator: Czy panu jest wiadome, że partja posiadała broń?

— Owszem. Sam dostałem. Byłem wtenczas świadkiem jak kiedyś, na wiecu, gdy komuniści chcieli wejść na salę, posypaly się na nich strzały. Zauważyłem, że strzelali tylko PPS., a nie komuniści. Otrzymałem również rewolwer, gdy była akademja ku czci Okrzej w kinie „Hel“. Obydwa rewolwery następnie komenda milicji mi odebrała.

— W jaki sposób milicja PPS. miała możność wysyłania swych członków na kursy, będące pod kierownictwem władz wojskowych?

— Sytuacja była prosta. Pos. Pużak piastował godność prezesa robotniczych związków sportowych, dzięki czemu mógł w porozumieniu z instytutem wychowania fizycznego wysyłać na kursy pod egidą związków sportowych, kogo chciał.

głaszanych na wiecach, przytacza wyjątki z nich, że się zbliża rozgrywka z rządem, że może niedługo nadejść czas, że wyprowadzi się ludzi na ulicę. W tym duchu przemówienia najczęściej wygłaszali Dziegielewski i Chodyński.

— Czy na kursie częstochowskim uczestnicy byli w wieku poborowym?

— Nie. Ja sam mam 27 lat, a byłem na nim ludzie którzy liczyli po 40 kilka lat, którzy brali udział nawet w wojnie światowej.

Mówiąc o uzbrojeniu milicji PPS Tulo wspomina, że dwukrotnie otrzymał broń raz od Dziegielewskiego, a drugi raz od Chodyńskiego, stosownie do potrzeby. Potem broń zawsze była zwracana. Bywały takie wypadki, że komenda główna milicji kupowała dla członków broń, która przechodziła później na własność członków i ci spłacali należność za rewolwery ratami.

tów milicji odpowiedział świadekowi: „Jako, kolega nie wie. Na wypadek rewolucji trzeba wiedzieć, kto będzie przy armacie, a kto przy karabinie maszynowym“.

Adw. Berenson: — Ile było członków milicji w Warszawie?

— Około 300.

Adw. Rudziński: Czy kpt. Szempliński był obecny na przemówieniu pos. Pużaka?

— Był obecny.

— Czy pana to nie zdziwiło?

— Nie. Słyszałem od organizatorów kursu, że kpt. Szempliński jest sympatykiem PPS.

Osk. Szulman: — Czy świadek przynosił członkom partji rewolwery?

— To jest kłamstwo.

Tulo -- prowokator

W związku z tem zeznaniem zabrał głos osk. Chodyński:

— Tulo przychodził do nas, ale dowiedziałem się, że jest agentem policji; zaprzeczył temu, był jednak zmieszany. Zorientowałem się, że jest prowokatorem. Zakazałem mu przychodzić na ul. Warecką. Po burzliwej rozmowie musiałem nawet użyć rękoczynów.

Św. kpt. Szempliński prowadził kursa wyszkolenia, organizowane z ramienia związku robotniczego stowarzyszeń sportowych.

Przewodniczący Neuman zadawał świadkowi pytania:

— Czy bywał w obozie poseł Pużak?

— Owszem.

— Czy wygłaszał przemówienia i co mówił?

„Skończona hołota“

Z kolei zeznaje instruktor kursów wyszkolenia pod Częstochową sierżant Kudła: Fizycznie materiały przysyłane na kurs pozostawały wiele do życzenia. Oprócz rzeczy fachowych, wykłady o socjalizmie prowadził b. kapral Dederko. Zachowywali się wychowawcy kursów niewłaściwie, a nawet wyraziłem się, że takiej hołoty na kursie jeszcze nie miałem. Wrócili późno w nocy. Rzucali w siebie koszami od śmieci, cegłami i urządzali różne awantury. Na skutek polecenia kpt. Szemplińskiego komunikowałem się z niejakim Tulo. Aby skłonić ich do wczesnego powrotu, zarządziłem apel. Nakazałem śpie-

wać „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Spotkałem się z protestami. Kilku oświadczyło mi, że są bezwyznaniowi i nigdy jeszcze w życiu nie śpiewali pieśni religijnych. Jeden z nich nawet położył się na łóżku i coś sobie mrucał pod nosem. Przywołałem go do porządku. Raz nawet zdarzyło się, że jak jedni śpiewali modlitwę, inni w sąsiednim pokoju nuciłi międzynarodówkę.

Adw. Gacki: — Jak tam było z tymi rewolwerami?

Św. Kudła: — Żadnych rewolwerów nie widziałem, bo gdybym widział, to bym zameldował gdzieś leży.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

W tej kwestji njezmiernie dla wszystkich cierpiących ciekawym przykładem jest list p. J. Szerra, Lwów, ul. Lindego 2 II p., w którym p. S. pisze nam m. i.: od lat kilkunastu cierpięciem na reumatyzm oraz okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jakoż dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. |Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Tegal, który natychmiast nabyłem w aptece. Tegal zażywałem codziennie trzy razy po dwie tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem się tej przykłej dolegliwości i jestem jak

nowonarodzony. Tabletki Tegal będę każdemu cierpiącemu chętnie polecał. Podobnie jak p. S. donosi nam wiele tysięcy, którzy przyjmowali Tegal nie tylko przy reumatyzmie, bólach i rwaniu w stawach, lecz przedewszystkiem także przy podagrze, bólach nerwowych, głowy, grypie i przebiegniach. Tegal bowiem usmierza natychmiast najstraszniejsze bóle i usuwając w naturalny sposób pierwiastki chorobotwórcze, w zarodku zwalcza te niedomagania. Tabletki Tegal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6.000 orzeczeń lekarskich. Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze we własnym interesie oryginalnych tabletek Tegal. Niema bowiem nic lepszego! Do nabycia we wszystkich aptekach. 1046-4

Odległości od komisariatów

Na początku swego zeznania św. Rozum protestuje przeciwko szerzeniu pogłoski, że jest konfidentem policji politycznej. Świadek był jednym z komendantów milicji PPS. Utworzono ją w celu samoobrony. Broni milicja nie miała. Miał bezpośredni kontakt z Dziegielewskim i Chodyńskim.

Prok. Kawczak: — Czy podczas szkolenia milicji i nauki o terenoznawstwie mówiło się o odległości poszczególnych punktów miasta od komisariatów policji i w jakim celu.

— Nie przypominam sobie.

Prok. Kawczak prosi o ustalenie że o komisariatach opowiadał świadek podczas swego zeznania w śledztwie.

Okoliczność tę ustalono, obecnie

jednak świadek nie przypomina sobie w jakim celu o komisariatach wspominał.

Adw. Berenson: — A może wspomiano o odległości od komisariatów dlatego, żeby ewentualnie zwrócić się o pomoc w razie potrzeby?

Św. Rozum: — Mielśmy instrukcję, żeby nie zwracać się do nikogo o pomoc, a bronić się samemu, bo i tak zwracanie się byłoby bezskuteczne.

Adw. Berenson: — A więc nie po trzeba zwracać się do policji, bo policja nie udziela pomocy.

Na tem zeznaniu świadka Rozuma zakończono, poczem sąd zarządził przerwę.

Otto Boeffcher



został obrany prezydentem dyrektorjatu w Klajpedzie.

Polski lot do Afryki. Piloci czekają na mróz

BUDAPESZT, 5.2. (PAT). Samolot polski, który odleciał wczoraj z Krakowa do Afryki przez Białogrod i Ateny, musiał z powodu gęstej mgły przymusowo lądować w pobliżu miasteczka Gyoma. Piloci spodziewają się, iż jutro będą mogli podjąć lot. Samolot jest nieuszkodzony. Wobec tego jednak, że grunt jest rozmokły, lotnicy muszą czekać na mróz, aby móc wystartować.

Brylant Kaweckiej zakopany w ogrodzie „Frascati“

Śledztwo w sprawie kradzieży brylantu s. p. Kaweckiej z wystawy jubilerskiej, zakończyło się ujęciem w domu noclegowym, przy ul. Dzikięj w Warszawie trzech współsprawców kradzieży: Leona Ulwolda (pseudonim „Gabryś“), Józefa Kasperowicza („Kacper“) i Stanisława Kasperskiego („Majdaniarz“).

Zeznali oni, że brylant zakopany jest na terenie ogrodu Frascati. Odszukanie klejnotu nie będzie rzeczą łatwą.

Bandyta skazany na 28 lat więzienia

SOSNOWIEC, 5.2. — W sądzie w Czeladzi odbyła się rozprawa przeciwko hersztowi szajki bandyckiej, Janowi Kasprzykowi, oskarżonemu o dokonanie szeregu napadów rabunkowych.

Sąd skazał Kasprzykę za kilka poprzedzonych przestępstw na 28 lat więzienia. Jest to pierwszy wyrok sądu okręgowego, skazujący na tak wysoką karę.

Za dwa tygodnie Kasprzyk stanie powtórnie przed sądem okręgowym w Sosnowcu, gdzie będzie odpowiadał za kilka napadów bandyckich z bronią w ręku, dokonanych w ostatnich tygodniach.

Koronacja króla Karola

w dniu 10 maja r. b.

BUKARESZT. (Ceps.) — Według informacji pisma „Lupta“, uroczystość koronacji króla Karola odbędzie się w dniu święta państwowego Zjednoczenia Rumunii, 10 maja 1931 roku. Koronacja odbędzie się w Alba Julja.

Dumbar Burges King



prezydent republiki murzyńskiej Liberii, ustąpił ze swego stanowiska ponieważ St. Zjednoczone zagrożily zerwaniem stosunków, jeśli w republice tej nie zostanie zniesione niewolnictwo.

Prof. E. Steinach ukończył 70 lat

Eugeniusz Steinach, pochodzący z poważanej rodziny lekarskiej (ojciec i dziadek byli lekarzami), urodził się 27 stycznia 1861 roku w Hohenems w Przedarlunji.

Wczesne dzieciństwo i lata gimnazjalne spędził w Feldkirch, a do wyższych zakładów naukowych uczęszczał w Genewie i we Wiedniu (1881—86). W Genewie poświęcił się studjom przyrodniczym, a we Wiedniu studiował medycynę; tu właśnie w roku 1886 uzyskał tytuł doktora medycyny.

Steinach dość wczesnie zainteresował się fizjologią, pracował najpierw, jako asystent w fizjologicznym instytucie w Innsbrucku (1886—88), poczem przybył do Pragi i został uczniem i pierwszym asystentem prof. Ewalda Heringa. Indywidualność tego wielkiego fizjologa wywarła niepowściągliwy wpływ na intelektualny rozwój Steinacha. W roku 1890 habilituje on się na niemieckim uniwersytecie w Pradze, jako docent prywatny fizjologii, a w roku 1895 zostaje profesorem nadzwyczajnym. W roku 1902 stwarza Steinach w Pradze laboratorium ogólnej i porównawczej fizjologii. W roku 1907 zostaje mianowany profesorem zwyczajnym uniwersytetu w Pradze. W roku 1912 spotykamy Steinacha we Wiedniu, dokąd został powołany jako przewodniczący fizjologicznego wydziału biologicznego zakładu doświadczalnego akademii nauk. Od roku 1919 do dnia dzisiejszego pracuje stale we Wiedniu w charakterze zwyczajnego profesora uniwersytetu.

Pierwszy okres naukowej twórczości Steinacha (1884—1894) zawiera przeważnie prace z zakresu porównawczej fizjologii oka. W roku 1894 zaczyna Steinach zajmować się badaniem funkcji organów płciowych. Od tych badań prowadzi drogę do zwalczania starości na drodze biologicznej, co wstawiło Steinacha w całym świecie.

Inż. Holecgreber nadal prezesem rady
W jaki sposób miasto przyjdzie z pomocą bezrobotnym

Wczorajsze plenarne posiedzenie rady miejskiej miało w przeciwieństwie do kilku ostatnich zebrań przebieg spokojny.

Przed posiedzeniem plenum obradował konwent seniorów, na którym zastanawiano się nad ustaleniem składu prezydium na rok 1931. Nie osiągnięto jednak porozumienia, tak, że sprawę wyboru prezydium przekazano plenum rady.

Konwent seniorów ustalił na tomiaś skład stałych komisji radzieckich, a mianowicie: komisji finansowo - budżetowej, do spraw ogólnych, regulaminowo - prawnej i pracy, które pozostały w składzie prawie niezmiennym, jak w roku 1930, oraz skład delegacji Łodzi na zjazd Związku miast polskich do Krakowa. Ogółem rada miejska na zjazd ten deleguje 21 przedstawicieli z członkami prezydium magistratu na czele. Obrady konwentu seniorów trwały do godz. 9.30 wieczorem.

W kilka minut później posiedzenie plenum rady miejskiej zagaill przewodniczący wiceprezes Klim.

Pierwsze godziny posiedzenia przeszły przedewszystkiem pod znakiem wyborów.

Radny Pfeifer (NPR.) interpeluje magistrat w sprawie bu-

dżetu Łodzi na rok 1931-32. Prezydent Ziemięcki odpowiada, że budżet w najbliższych dniach wejdzie pod obrady parlamentu miejsk., tak, aby mógł w ustawowym terminie, do 1

kwietnia b. r. być uchwalony i przesłany władzom nadzorczym do zatwierdzenia.

Następnie frakcja Poalej - Sjon składa nagły wniosek treści następującej:

Doberman „Stolch”



który uratował od śmierci tonącego w przerębli chłopczyka (stoi obok) został odznaczony w Berlinie specjalnie piękną obrozą przez Tow. ochrony zwierząt.

Wynalazek Tausenda jest oszustwem
Nowoczesny alchemik udawał, że fabrykuje złoto

Proces „alchemika” Tausenda zbliża się ku końcowi. Przesłuchano rzeczoznawców prof. Roentgena i prof. Hönigschmidta. Prof. Roentgen z Akwizgranu był zdania, że Tausend miał trzy drogi do uzyskania sztucznego złota: albo złoto było już zawarte w pierwotnym materiale, albo uzyskano je zapomocą przemiany materji, albowiem niepostrzeżenie dodano je do materiału już przetopionego. Co się tyczy pierwszej możliwości, nie ulega wątpliwości, że złoto zawarte jest w ołowiu i rtęci, które to elementami alchemicy głównie się posługują. Nie eksploatuje się złota ani z ołowiu ani z rtęci tylko dlatego, że na tonnę materiału przypada najwyżej gram złota. Tausend musiał jednak w inny sposób pracować, skoro wydobywał 10, 12 lub 20 gramów złota. Pytanie więc zachodzi, czy przemiana pierwiastków jest możliwa na podstawie systemu Tausenda. Jest to zupełnie wykluczone. Do przemiany pierwiastków potrzebne są wielkie energie, podczas gdy Tausend pracował tylko przy pomocy małych energii. Pozostaje wobec tego tylko trzecia możli-

wość, mianowicie, że Tausend świadomie lub nieświadomie doprowadzał złoto do materiału przetopionego. Prof. Roentgen jest zdania, że Tausend czy nił to całkiem świadomie, w inny bowiem sposób nie można sobie wytlomaczyć, że wydobywał takie ilości złota.

Drugi rzeczoznawca prof. Hönigschmidt z Monachjum wywodził, że przemiana pierwiastków jest praktycznie możliwa. W przyrodzie następuje ona sama przez się, ale dzieje się to na przestrzeni olbrzymich czasokresów. Natury nie można zmusić do pośpiechu. Potrzebne są też olbrzymie siły, by rozbić atomy. Energie te są sto tysięcy razy większe od energii, które występują podczas reakcji chemicznej. Dlatego przemiana pierwiastków drogą reakcji chemicznej jest niemożliwa. Przyroda używa do przemiany promieni „Alfa”, które można nazwać pociskami natury. Angielski uczonev Rutherford musiał wystrzelić milion takich pocisków na jeden trafny strzał. Osiągnął w ten sposób rozbić jednego atomu tlenu, ale tę przemianę można wprawdzie było zauważyć, ale nie można było jej ująć. To, co Tausend czynił, robi wrażenie, jak gdyby ktoś z floweru strzelał na najwyższe szczyty gór. Jeżeli ktoś twierdzi, że drogą Tausenda uzyskał większe ilości złota, jest oszustem. Tausend złoto doprowadził do swych eksperymentów. Ciekawą też jest rzeczą, że Tausendo wi udało się oszukać kupców, bankierów i przemysłowców, ale w gronie tem nie było ani jednego chemika. Znalazł się wprawdzie jeden, który uważa siebie za chemika, ale człowiek który mówi o wpływie księżycy na fabrykację sztucznego złota, nie może być poważnie traktowany.

3 lata 8 miesięcy więzienia

BERLIN, 5.2. (PAT) — W sensacyjnym procesie przeciw rzekomemu alchemikowi Tausendowi, oskarżonemu o szereg oszukańczych manipulacji pod pozorem sztucznego wytwarzania złota, sąd ławniczy w Monachjum wydał dziś wyrok skazujący Tausenda. Uznany on został winnym przestępstwa dokonanego oszustwa w 5-ciu wypadkach i przestępstwa usiłowanego oszustwa w jednym wypadku. Sąd skazał Tausenda na 3 lata 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem 1/4 roku więzienia śledczego.

„Rada miejska wzywa magistrat do poczynienia odpowiednich kroków u czynników miarodajnych, celem wstrzymania wydawania przez sądy eksmisji dla lokatorów jedno - i dwulubowych mieszkań na czas trwania obecnego kryzysu gospodarczego”.

Wreszcie rada miejska przystępuje do obrad nad pierwszym punktem porządku dziennego, do wyboru prezesa rady na rok kalendarzowy 1931.

Radny Andrzejak zgłasza kandydaturę inż. Holecgrebera. Innych kandydatur nie wysunęło, wobec czego b. prezes p. Holecgreber zostaje przez akklamację wybrany prezesem rady na bieżący rok.

Po wyborze przewodnictwo obejmuje nowowybrany prezes, ogłaszając wybory trzech wiceprezesów rady. Frakcje zgłosiły trzy listy. Listę większości socjalistycznej, na której figurują nazwiska: Klima, dr. Seyfmana i mec. Kempner, i dr. Chadeccji, przedkładając na wiceprezesa radnego C... i listę sjonistów, na której dyduje r. inż. Praszkiel.

W głosowaniu lista socjalistyczna odnosi zwycięstwo, zdobywając 39 głosów. Chadeccja otrzymała 5 głosów, sjonisci — 7 głosów. Frakcje NPR, i Aguda wstrzymały się od głosowania. Nie głosowali również pp.: Grohman dr. Tomaszewski i Pogonowski. Wiceprezesami rady zostali zatem pp.: Klim, dr. Szyfman i mec. Kempner na miejsce b. prezesa Wolczyńskiego.

W wyborach na siedmiu sekretarzy rady również zgłoszono trzy listy. Sekretarzami wybrano radnych: Golańskiego, Kowalskiego, Milmana, Ewalda Laisa, Cyrańskiego i Feina.

Następnie rada przystąpiła do dyskusji w sprawie pomocy opalowej dla bezrobotnych, która trwała około dwóch godzin. Dyskusja ta przerodziła się w szczegółową debatę na temat rozszerzenia akcji na rzecz bezrobotnych Łodzi. Obrady przeciągnęły się do późnej nocy. — Szczegółowy ich przebieg odkładamy do numeru jutrzejszego.

St. Gel.

„Miłość w śniegu”



Następca tronu włoskiego Humbert i jego młoda małżonka, księżniczka belgijska, Marja Józefa, spędzają czas na sportach zimowych w górach Savoyi.

Nocne prace nad wydobyciem ofiar
strasznej katastrofy lotniczej w Plymouth

LONDYN, 5.2. — Przez całą noc trwały w świetle reflektorów prace nad wydobyciem zwłok strasznej katastrofy lotniczej pod Plymouth, w której zginęło 9 osób.

Najpierw nurkowie przeciągnęli stalowe liny pod skrzydłami, jednak przy podnoszeniu aparatu z głębi oceanu skrzydła oberwały się. Złożono drugie liny i po dnie morskiem holowano aparat do brzegu. Tu okazało się, że przód samolotu oderwał się, a właściwy kadłub wraz ze zwłokami pozostał na

miejscu wypadku.

Dotychczas wydobyto jedynie dwa trupy. Przybyłe do Plymouth rodziny zabitych stoją przez cały czas na brzegu w największej rozpaczy.

Ocalały oficer opowiada, iż pilot zamierzał lądować, jednak wskutek silnego odbłasku, padającego od gładkiej powierzchni wody, uległ złudzeniu i obliczywszy źle odległość, uderzył samolotem o wodę z szybkością 70 mil, co spowodowało wybuch.

Zjazd związku miast

odbędzie się w Krakowie, dnia 21 b. m.

Nowe ciężary, nałożone na samorzady polskie

W dniu wczorajszym powrócili do Łodzi pp. prezydent Ziemięcki i wiceprezydent Rapalski, którzy przez dwa dni brali w Warszawie udział w obradach komisji i komitetu wykonawczego związku miast polskich.

Jak wiadomo, od dłuższego czasu trwają na terenie związku miast, prace nad projektem statutu.

Specjalna komisja statutowa rozpatrywała onegdaj ostateczny projekt, który przez większość komisji został uchwalony.

Przewiduje on, że walne zjazdy delegatów odbywać się będą, nie jak dotychczas co rok, ale w odstępach trzyletnich.

W dalszym ciągu projekt statutu przewiduje utworzenie rady naczelnej, składającej się z 80 osób; 40 członków rady wybieranych będzie drogą proporcjonalnego głosowania na zjeździe, w stosunku do liczebności ludności danego województwa. W ten sposób związek miast polskich chce nawiązać bezpośredni kontakt ze wszystkimi województwami i dzielnicami całego państwa.

Komitet wykonawczy związku samorządów polskich składać się będzie według nowego statutu z 15 osób.

Popołudniu tegoż dnia odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego związku, na którym zaakceptowano przedłożony przez komisję statutową statut. Poza to komitet wykonawczy ustalił, że zjazd delegatów miast odbędzie się w Krakowie w dniu 21 lutego b. r. Zjazd zajmie się uchwaleniem statutu, a następnie aktualnymi zagadnieniami samorządów.

W pierwszym rzędzie omawiane będą wydane na początek tego roku dekrety i ustawy, nakładające na miasta polskie poważne ciężary, bez podania źródeł pokrycia tych wydatków. Dekret o ewidencji i kontroli ruchu ludności jest jednym z jaskrawych przykładów obciążenia, miast niezwykle kosztownymi obowiązkami. Sporządzenie kartoteki mieszkańców i kontrola naturalnego ruchu ludności obciąża np. Warszawę wydatkiem półtoramilionowym rocznie, a Łódź sumą około 600 tysięcy złotych rocznie. Tak samo przedstawia się sprawa przeniesienia na samo-

rzędy obowiązku wypłacenia nauczycielom szkół publicznych dodatków mieszkaniowych, kwestja zakwaterowania oficerów policji i nieskoszowanych funkcjonariuszów policji, co również w poważnym stopniu obciąża prawie wszystkie miasta polskie.

Nad temi to zagadnieniami obradować będzie zjazd związku miast.

Na wczorajszym zebraniu rady miejskiej, dokonano, jak wiadomo, wyboru 21 przedstawicieli naszego miasta na ten zjazd.

Niezależnie od wspomnianych powyżej posiedzeń, przed stawiciele Łodzi brali udział w posiedzeniach komisji pracujących nad projektem nowej ustawy samorządowej. (g)

Katastrofa autobusowa w Bydgoszczy



Wydobywanie wozu z rzeki Brdy, do której wpadł z 16-tu pasażerami, przyczem 6-ciu poniosło śmierć.

Ewidencja i kontrola ruchu ludności zostanie skoncentrowana w nowym wydziale administracyjnym przy magistracie m. Łodzi

W dniu 1 stycznia r. b. weszło w życie rozporządzenie wykonawcze do dekretu p. prezydenta Rzpli tej o ewidencji i kontroli ruchu ludności, na mocy którego samorząd łódzki zobowiązany został do wprowadzenia kartoteki mieszkańców i unormowania całego ruchu ludności naszego miasta.

W związku z tem okazała się konieczność skoordynowania działalności niektórych urzędów miejskich, do kompetencji których wchodzi sprawa rejestrowania ludności, meldunków, rejestracja urodzin, ślubów i zgonów, rejestracja osób przyjeżdżających, oraz osób opuszczających na stałe Łódź.

W myśl nowego dekretu prezydenta Rzplitej wszystkie te czynności powinny być skoncentrowane w jednym wydziale, tembar-

dziej, że czynności np. biura ksiąg stałej ludności, urzędu meldunkowego, biura adresowego itp. ściśle się ze sobą wiążą.

Z tych względów, oraz w wykonaniu przepisów dekretu o ewidencji i kontroli ruchu ludności, władze komunalne postanowiły utworzyć w Łodzi specjalny dział administracyjny magistratu, do którego włączone zostały następujące urzędy i biura miejskie: urząd meldunkowy, biuro wojskowo - policyjne, biuro ksiąg stałej ludności i urząd stanu cywilnego.

W nowoutworzonym wydziale administracyjnym skoncentrowana będzie działalność samorządu łódzkiego w zakresie poruczonym ustawami państwowymi, a dotyczącym w szczególności spraw ewidencji i kontroli ruchu naturalnego ludności, współdziałania z odnośnymi władzami administracyjnymi i wojskowymi w kwestjach dotyczących spełnienia przez mieszkańców Łodzi powinności wojskowych.

Pozatem do zakresu działalności wydziału administracyjnego magistratu należeć będą następujące czynności: rejestracja ruchu ludności na terenie miasta, oraz prowadzenie meldunków administracyjnych i wojskowych, nadzór nad przestrzeganiem przepisów meldunkowych, oraz prowadzenie ewidencji osób, upoważnionych do wykonywania czynności meldunkowych lokatorów w poszczególnych domach, prowadzenie biura adresowego, któreby udzielało mieszkańcom i urzędom dokładnych danych o adresach łódzian, prowadzenie ewidencji mieszkańców według grup specjalnych, jak np. w wieku szkolnym, poborowym, uprawnionych do głosowania itd., wydawanie dowodów osobistych, wyciągów z ksiąg stałej ludności, z rejestrów, sporządzanie odpisów z tychże ksiąg, lub z wydanych już dokumentów, metryk urodzenia

RUBINSTEIN  w radjo 9.II. 1931 r.

Czy masz już radjoodbiornik?

Wzrost uruchomienia w przemyśle jest zjawiskiem chwilowym w związku z ożywieniem sezonowym

Na podstawie danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim stan uruchomienia w firmach, należących do tego związku w okresie od dnia 19 do 25 stycznia r. b., przedstawiał się następująco:

Przemysł bawełniany:
Przez 6 dni w tygodniu pracowało 18 fabryk, przez 5 dni w tygodniu pracowało 7 fabryk, przez 4 dni w tygodniu — 5 fabryk, wreszcie przez 3 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk. Nieczynnych było 5 fabryk. Ogółem wielki przemysł bawełniany zatrudniał 44,121 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost uruchomienia. Tłumaczyć to należy przedewszystkiem przygotowaniem przemysłu do sezonu letniego.

I w przemyśle wełnianym zanotowano pewną poprawę sytuacji, jeżeli chodzi o stan uruchomienia,

liczba bowiem zatrudnionych robotników uległa również zwiększeniu, a mianowicie:

Przez 6 dni w tygodniu pracowało tutaj 14 fabryk, przez 5 dni w tygodniu pracowała 1 fabryka, 4 dni w tygodniu pracowały 3 fabryki, wreszcie przez 2 dni w tygodniu pracowały 3 fabryki. Ogółem więc wielki przemysł wełniany w omawianym okresie zatrudniał 13,043 robotników.

Na podstawie danych związku wykończalni i farbiarni ogregu łódzkiego stan uruchomienia w wykończalniach i farbiarniach zrzeszonych w tym związku w okresie od dnia 11 do 18 stycznia r. b. przedstawiał się następująco:

Przez 6 dni w tygodniu pracowało 7 firm, 5 dni w tygodniu pracowała 1 firma, przez 4 dni w tygodniu pracowało 8 firm, wreszcie przez 3 dni w tygodniu pracowały 3 firmy. Ogółem więc pracowało w omawianym okresie 19 firm, które zatrudniały 3,916 robotników.

Jakkolwiek w porównaniu z okresem poprzedzającym ilość zatrudnionych robotników uległa zwiększeniu, jednak nie można pożytywać tego za poprawę w sytuacji, zwykle bowiem wykończalnie i farbiarnie pracują w ten sposób, iż w jednym tygodniu stan uruchomienia jest większy, w następnym zaś ulega zmniejszeniu.

Zasadniczo sytuacja ogólna w wykończalniach i farbiarniach kształtuje się niepomyślnie.

Zaprzysiężenie nowych ławników sądu pracy

W dniu wczorajszym w głównej sali sądu okręgowego w Łodzi, odbyło się zaprzysiężenie 50 ławników sądu pracy w Łodzi.

Zaprzysiężenie to odbyło się bardzo uroczystie, w obecności przedstawicieli palestry i samorządu.

Jak się dowiadujemy w przyszłą sobotę odbędzie się tamże uroczyste zaprzysiężenie 300 zastępców ławników sądu pracy.

Pieśniarz Gór

kapitałny dramat z życia rosyjskiego

Walka Kozaka - opryszka z wielkim księciem. Wzruszający poemat miłosny. Niebawym przepych wystawy. Przepyszna feeria barw i kolorów.

Przepiękna muzyka Franciszka LEHARA. Udział najwybitniejszego barytona świata

Lawrence'a Tibbetta

Najbliższy przebój Grand-Kina.



Dawniej i dziś

Dawniej całymi wieczorami trzymałeś moją rękę w swoich dłoniach — Tak, ale jedynie dlatego, abyś nie grała na fortepianie!

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec

B. P.

MAKS KONARSKI

przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego dziś, w piątek, dnia 6 lutego 1931 roku o godz. 1-iej po południu, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, Córki, Bratowe i Bracia

Samozwańczy bankier

otwierał w Łodzi filje banku spółdzielczego „Merkury“

W połowie ub. roku bank spółdzielczy „Merkury“ w Krakowie powierzył niejakiemu Hugonowi Wiznerowi, łodzianinowi, zamieszkałemu przy ul. Rzgowskiej 35 sprzedaż państwowych papierów wartościowych. Wizner przez dłuższy czas sprzedawał na raty dolarówki, papiery państwowej pożyczki i t. p. spełniając uczciwie swe funkcje akwizytora. Przy każdej sprzedaży Wizner legitymował się legitymacją udzieloną mu przez bank. Po pewnym czasie sprzyrzyło mu się uczciwe zarobkowanie i postanowił powiększyć swe zarobki.

W tym celu, bez żadnego porozumienia z bankiem „Merkury“ postanowił otworzyć w Łodzi filję. „Genjalną“ swą myśl od razu zaczął wprowadzać w czyn. Wynajął trzy obszerne lokale: Nawrot 20, Zakątna nr. 3, oraz Andrzeja nr. 36, oświadczając właścicielom ich, że działa z polecenia banku krakowskiego. Na opłacenie czynszu komornianego sfalszował Wizner parę weksli na różne sumy, podrabiając pieczętki żyra oraz podpisy prokurentów banku „Merkury“.

Aby stworzyć odpowiedni personel Wizner przyjął parę osób: urzędników i gońców. Swych pierwszych klientów zwerbował sobie w ten sposób, że chodził od domu do domu, czytał tabliczki na drzwiach a następnie rozsyłał im zawiado-

mienia o otwarciu filji banku.

Po pewnym czasie przyjęci urzędnicy i gońcy zaczęli domagać się obiecanej im pensji, Wizner nie tylko nie wypłacił pensji, ale przeciwnie, pożyczał sobie sumy 10, 15, 20 złotych. Pracownicy skoro zobaczyli, że domagania się pieniędzy nie przynoszą żadnych rezultatów, i gdy pewnego razu Wizner kazał im przyjść na ulicę Rzgowską po pieniądze, nie otrzymawszy ich pobili go dotkliwie.

Fakt ten powtórzył się raz jeszcze na ul. Zakątniej, gdzie znowu mieli otrzymać pieniądze.

Część urzędników, jako pokrycie pensji otrzymała szereg weksli. Weksle te fałszował Wizner, posługując się jak uprzednio fałszywymi pieczętkami oraz podpisami. Sfalszował on także podpis ojca swego, właściciela domu, przy ulicy Rzgowskiej 35. Rozumie się, że wszystkie wyżej wymienione weksle w terminie płatności zo stały zaprotestowane.

Sprawa powyższa możeby nie wyszła na światło dzienne, gdyby nie gońcy. Ci po długim oczekiwaniu na pieniądze wnieśli wreszcie skargę do urzędu śledczego, opowiadając o całej bankowej „działalności“ Wiznera.

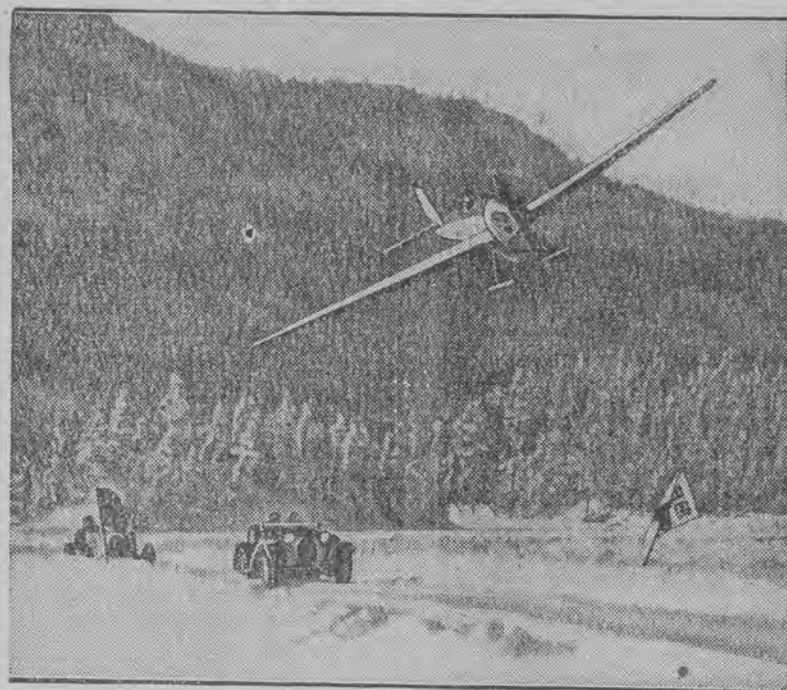
Urząd śledczy w wyniku dochodzeń przesłał sprawę do prokuratury łódzkiej i oto wczoraj znalazła się ona na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi. Roz-

patrywana była w trybie uproszczonym, pod przewodnictwem sędziego Kopaczewskiego.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, rekrutujących się z nabranych klientów oraz byłych współpracowników Wiznera, sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego, 25-letni Hugon Wizner skazany został na 1 rok więzienia.



Wyścig samolotu z autem



na zamrzniętym jeziorze Eile w górach Bawarii.

Pp. Adolfowi i Władysławowi Konarskim oraz pozostałej Rodzinie wyrażają szczere współczucie z powodu śmierci

B. P.

MAKSA KONARSKIEGO

B. ZYNGER
D. CHOŁODENKO

Ostrożnie, ostrożnie

z niemieckimi ofertami małżeńskimi

W ostatnich dniach pojawiły się na terenie całej Polski oferty, skierowane do osób prywatnych przez biuro stręczenia małżeństw „Atlas Revue — Atlas Union“ w Hamburgu. Jakkolwiek z punktu widzenia przepisów niemieckich biuro to jest preceferem legalnym, jednak z charakteru rozsyłanych ofert należy wnosić, że przedewszystkiem zabiega ono o pozyskanie jaknajwiększej ilości reflektantów do stanu małżeńskiego, którzy następnie

wpłacają stałe składki. Po pewnym czasie przekonują się, że biuro nie posiada odpowiednich dla nich kandydatów względnie kandydatek, przestają wpłacać składki, jednak sum wpłaconych uprzednio z powrotem już nie otrzymują.

Wobec powyższego komenda główna policji państwowej ostrzega przed zawieraniem tego rodzaju umów z biurami stręczenia małżeństw, które mają na celu przede wszystkim swój zysk materialny.

Dwaj zwyrodnialcy

dokonali ohydneho gwałtu na młodej niewieście

Dwaj przyjaciele Kazimierz Widerkiewicz i Edmund Bocheński mieli wspólną znajomą Pelagję Pilaczównę (Kilińskiego 131).

3 maja ub. roku przyjaciele przyszl do Pilaczówny i zaproponowali jej wspólną prze-

chadzkę. Gdy zmęczone towarzystwo celem odpoczynku udało się „na trawkę“ w pobliżu ementarza, idylla zakończyła się tragicznie: Widerkiewicz począł czynić towarzysze niedwu znaczne propozycje, na co Pilaczówna nie chciała się zgodzić. Wówczas Widerkiewicz chwycił ją wpół i mimo obrony zgwałcił.

Naśladował przyjaciela Bocheński.

Po dokonaniu gwałtu obaj zagrozili Pilaczównie śmiercią, na wypadek gdyby powiadomiła policję, poczem pobili ją dotkliwie. Pilaczówna, mimo gróźb napastników doniosła o wszystkim policji, która przekazała sprawę prokuratorowi.

W dniu wczorajszym sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asystencji sędziów Halickiego i Arnolda rozpatrywał sprawę przy drzwiach zamkniętych. Oskarżał prokurator Kowalski, który domagał się wysokiego wymiaru kary.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego Widerkiewicz skazany został na 2 i pół roku więzienia, Bocheński zaś na 2 lata więzienia.

DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR

GENJALNA

Dziś i dni następnych!

Film, nagrodzony złotym medalem.
Dzieło najwyższej doskonałości technicznej

ATLANTIC

Przejmujący dramat ludzi, rzuconych na bezkres oceanu.
Reżyserja genialnego E. A. DUPONTA.
Wytwórnia British International Pictures, Londyn.

Film ten jest rewelacją w dziedzinie obrazu dźwiękowego. Po raz pierwszy oddana w nim jest akustycznie groza żywiołu, strach śmierci, ekstatyczna modlitwa i odgłosy beztróskiego życia bogaczy na luksusowym okręcie. Tam, wobec nieuniknionego niebezpieczeństwa, ludzie odkrywają swe prawdziwe oblicza tchórzów i bohaterów. Tam z całą potęgą wybucha przywiązanie człowieka do życia. Wszystko to oddane z niebywałym mistrzostwem i rozmachem.

Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsce normalne.

Dr. med.
S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Ofiary

Złoty 100,— na ufundowanie łóżka imienia ś. p. Dr. Groszlika w szpitalu Ewangelickim przy Domu Miłosierdzia, zamiast kwiatów na grób, — złożyli pracownicy zakładu fizykalnego leczenia i rozpoznania kasy chorych m. Łodzi.



Dźwiękowy Teatr Świetlny
„CASINO“

Dziś i dni następnych
wielki akrakeyjny, pełny werwy i humoru film p. t.

WYSPA ZATOPIONYCH SERC

w roli głównej uroczę zjawisko ekranu dźwiękowego, niezapomniana partnerka Chevalier'a, najpopularniejsza gwiazda filmowa świata

Jeanette Mac Donald

w otoczeniu

wytwornego JAMESA HAL i przemiłego JACKA OAKIE.

Nadprogram: dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.
W soboty i niedziele poranki od godz. 12 po 1 zł.

Akademicki bal reprezentacyjny

Znane ze swej działalności na terenie Łodzi tow. Bratniej pomocy studentów wolnej wszechpolskiej urzędza w sobotę, dnia 7 lutego r. b. w lokalu uczelni przy ul. Nowo-Targowej 24 „Bal reprezentacyjny” pod protektoratem J. W. p. wojewody Władysława Jaszczołta oraz Ich Magnificencji rektora W. W. P. prof. dr. Teodora Viewegera i prorektora prof. dr. Stanisława Słońskiego.

Komitet honorowy balu zaszczyli swymi nazwiskami JWPP: ławn. Adamscy Wład., mec. Bilińskie Alfr., prof. Boleski Andr., prof. dr. Bornstein Ben., mec. Cygański Stefan, dyr. Czapeczyński Tad., dyr. Czerlunczakiewiczowie Dżakoffowie Michał, prof. Drogozowski Aureli, kom. Dulkowski Stan., star. Dychdalewiczowie J., prof. Dzwonkowski Włod., prof. dr. Ettinger Adam, mec. Fichnowie Bol., Francowa Stanisława, insp. Gacki Władysław, kurat. Gadomscy J., kom. Gacziński Al., prof. dr. Gąsiorowska - Grabowska, prof. Gastmanowie Ludw., dyr. Gorczyński Bolesław, doc. dr. Graliński Zygmunt, red. Gumkowski Czesław, prof. Gumplowicz Wład., prof. dr. Hilarowicz Tad., ławn. Haraszowie Ant., inż. Holeczbergowie J., dyr. Idzkowscy Ant., dyr. Jabłkowski J., prof. Jamontt Janusz, not. Jarzębscy Stef., inż. Jasiński Edm., mec. Jasiński Bol., woj. Jaszczołtowa Wanda, dyr. Kaliszowie Lud., inż. Kiełbasińska Irena, Koprowscy Julj., Kostowscy Symf., sędz. Korwin-Korotkiewiczowie, prezes Kucharski Zygmunt, ławn. Kukowie Ludw., dyr. Kukulakowie Eug., dyr. Kirpaczowie, dr. Kurylukowie Wład., kom. Lipsy Bron., not. Ładowie Julj., prof. Łapicki Borys, kom. Łopuszański Eug., dr. Łukomscy, prof. dr. Malinowski Władysław, dyr. Malinowscy Stan., gen. Małachowscy Stan., prok. Markowscy J., dyr. Michejdo wie Franc., prof. dr. Myśliki Ignacy, Piątkowski Józef, dyr. Pilichowscy Stan., dyr. Podciechowsky Stan., prez. Pogonowscy Jan., prof. dr. Poniatowski Stan., prof. dr. Prągier Adam, prez. Rapalscy Stan., prof. Radlińska Helena, inż. Raubowie Zygm., nac. Rossetowie Edw., not. Rossmanowie Kaz., sędz. Rowińscy J., wojew. Rożnieccy J., star. Rzewscy Al., Roszczyńscy Tad., doc. Rynkiewicz Zofja, dyr. Samborscy Fr., dr. Sasaki Stefan, not. Schmidowie Stef., prof. Segal Jakób, sędz. Skabiczewscy J., mec., Słomiński Ad., dyr. Starke wiczowie L., prof. dr. Sterling Sew., dyr. Stillerowie Alfr., Stiller Jadwiga, mec. Stypulkowscy J., prez. Świdersey, doc. dr. Taubenschlag Gustaw, prof. Tornowie Osk., insp. Torwińscy L., prof. inż. Ulmann Edward, nac. Waltratusowie J., nadkom. Weyerowie Stan., prez. Wieliński Edm., Włodarscy, prof. Zabiński Artur, doc. dr. Zahorska Stefania, prez. Ziemięcy Bron., prez. Żukowowie Mikoł.

Początek balu o godzinie 23-iej. Wejście tylko za zaproszeniami. Bilety przy wejściu.

BAL „KADIMAH”.

Jeż w dniu jutrzejszym t. j. w sobotę odbędzie się w salach „Oazy” tradycyjny doroczny bal Kadimahu.

Mec przygotowanych niespodzianek i atrakcji, występy artystyczne, doborowa orkiestra i t. p. dają gwarancję najweselszego i najmiłszego spędzenia czasu. Ulgowo bilety dla członków klubu są do nabycia w sekretariacie przy ul. Moniuszki 1.

WIECZORNICA PRACY

Jutro całą Łódź bawi się na „Wieczornicy Pracy” w Tow. Śpiewaczem, Piotrkowska 243.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Nietzsche i Wagner

Jest jeden idealny język, wyższy ponad wszystkie narzecza ludzkie i ponad style różnych kultur — tym językiem jest muzyka. Istnieje ona nie dla porozumiewania się umysłów, ale dla tłumaczenia stanów psychicznych, nie do wyrażania pojęć, ale do określania nastrojów. Dlatego też język ten — to mowa przyszłości i każda wyższa natura musi umieć posługiwać się tą mową.

Tak określił muzykę najracjonalniej — trzeba przyznać — umysł, w głębokości swych dociekań myślowych oryginalny, zaś w opartych na nich systematach filozoficznych wprost paradoksalny. Mówiąc o ubóstwianym przez siebie Wagnerze, o początkach jego twórczych usiłowań, o wpływach nowej, zreformowanej muzyki, Nietzsche wysuwa na czoło jako główną ośnowę muzyki mistrza z Bayreutu dogmat etyczny-muzyczny. Przyznając muzyce dominujące stanowisko wśród innych sztuk pięknych, pojmując ją nie tylko jako źródło rozkoszy, wprawiającej w stan szalu, lecz również jako wyzwolenie z życia, stanowiącego jedno nieprzerwane pasmo „cierpień”. Wielki filozof zasypywał Wagnera listami, które streszczają ewolucję jego pojęć o sztuce tonów. Listy te zbliżyły obu ludzi, ale kiedy Nietzsche pragnął przejść ze sfery dociekań abstrakcyjnych do prób twórczych, Wagner bez ogródki nazwał te próby ohydą. Działo się to już naprawdę w końcu kariery filozoficznej Nietzschego, kiedy zamroczony jego umysł zaczął kojarzyć metafizykę wyrażoną w pojęciach słownych, z abstrakcjami, wypowiedzianymi mową tonów. Wagner odesłał te próby z powrotem swemu wielbicielowi z uwagą na marginesie, że to nie muzyka a „złośliwy nowotwór”.

Filozof niemiecki niewątpliwie przysporzył dorobku pojęć filozoficznych o muzyce w dociekanii jej istoty, był on jednak jednostronny

w swym poglądzie na muzykę, którą pojmował wyłącznie przez Wagnera. Zabrał się on zbyt późno do muzyki i zbyt zmęczonym umysłem zaczął stosować do niej swoją teorię i pogląd, w którym tkwi spora doza romantycznej egzaltacji.

Stworzona przez Nietzschego metafizyka muzyki przybrana w olśniewającą szatę barwnego języka, nie trafiła do przekonania Wagnerowi, który filozofował dźwiękami w myśl swojej własnej spekulatywnej filozofii. Trudno jest porozumieć się wzajemnie w języku dla jednej strony zrozumiałym. Dociekanie istoty muzyki i jej tajemniczego czaru jest szczytnym zadaniem wszystkich filozofów. Dla muzyka ta kwestja nie istnieje. Dla Nietzschego Wagner — filozof nie wystarczał, Wagnerowi Nietzsche — muzyk nie imponował. Pięknie wytłumaczył stosunek ten sam Nietzsche. „Jesteśmy jak dwa okresy, z których każdy do swojego celu podąża własną drogą. Zdarzyło się, żeśmy się spotkali na szlaku i świecili zarazem uroczystość tryumfującą, gdy oba siałki zawinęły na chwilę do portu i w słońcu oba stały, jakgdyby wspólny cel je przyzywał. Ale oto wszechpotężna konieczność roztrąciła spoczywających przy sobie i znów jesteśmy hardzo daleko, pod niebem odmiennem i na innej toni i możliwym się staje, że nie spotkamy się nigdy, albo, jeśli się nasze drogi skrzyżują, to nie pozna imię wyższego zadania i prawa losu. Ale dlatego właśnie powinniśmy się stać godnymi wzajemnego szacunku i pamięć minionej przyjaźni świętą nam być powinna”.

Jak niegdyś oszołomiła Nietzschego filozofja Szopenhauera podobnie oszołomił go Wagner, aż wreszcie spostrzegł, że uwielbienie jego dla mistrza z Bayreutu oparło się na wadliwych założeniach.

Prof. F. Halpern.

Miss Tureja 1931 r.



Naschi de Saffet Hanim.

TEATR POPULARNY

Dziś oraz jutro wieczorem i w niedzielę dwukrotnie: o godz. 4 po poł. i 8 wiecz. operetka Straussa „Dookoła miłości”.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 10); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Jutro o godz. 8,15 wiecz. i w niedzielę o godz. 4 po poł. i 8,15 wiecz. wystawiona będzie barwna i melodyjna sztuka ludowa w 4 akt. ze śpiewami i tańcami L. K. Galasiewicza p. t. „Czartowska ława”. Bilety do nabycia w kasie teatru w cenie od 50 gr. do 2,50 gr.

Związek Peowiaków otrzymał nowy zarząd

Nowowybrany zarząd łódzkiego koła związku Peowiaków ukonstytuował się następująco: prezes — ob. St. Paprocki, wice-prezes — ob. J. Barczewski, sekretarz — ob. J. Adamczewski, skarbnik — ob. J. Różański, ponadto w skład zarządu wchodzi: ob. ob. Marja Fornalska, M. Marczynski, St. Mikołajczyk, W. Pacewicz, Z. Posiła i W. Szkopek.

Członkowie zarządu dyżurują w lokalu związku (ul. Prez. Narutowicza 45, prawa of., I-sze piętro) w poniedziałki od godz. 18—19, w czwartki od godz. 19—20, w piątki od godz. 18—20.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Tragedja Florencka”
1 „Raz, dwa, trzy”
Jutro 4.00 „Panie doktorze, czy ma pan co jeść?”
8.30 „Romantyczna noc”

Dziś komedja Fr. Molnara „Raz, dwa, trzy” z Józefem Winawerem Rozpocznie „Tragedja florencka” Wilde’a.

Komedja Schönherra „Panie doktorze, czy ma pan co jeść” grana będzie jutro, o godz. 4 po poł. oraz w niedzielę i poniedziałek.

Jutro wieczorem drugi i ostatni wieczorowy występ Z. Batyckiej i T. Frenkla w „Romantycznej nocy”.

Sala „Manneufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny „NOWY ARARAT”
Dziś, 2 przedst. o g. 7.45 i 9.45
„Kółko się kręci”

TEATR KAMERALNY

Dziś pierwszy występ Z. Batyckiej i T. Frenkla.

Jutro o 5 „Dobra wróżka”.
Wieczorem „Roxy” ze St. Jarzkowską.

TEATR JAPONSKI W ŁODZI.

W przyszłym tygodniu zjeżdża na 2 występy w teatrze miejskim światowej sławy trupa japońska.

„DANCING - BRIDGE” KORPUSU OFICERSKIEGO 31 P. S. K.

W sobotę, dnia 7 b. m. w salach kasyna garnizonowego przy ul. Jęrzego 2, odbędzie się „Dancing-Bridge”, urządzony przez korpus oficerski.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina „Capitol”

NAJBLIŻSZE PRZEBOJOWE PROGRAMY!

„Rewja Hollywood”

Międzynarodowa obsada wybitnych gwiazd ekranu i sceny. Konferansjerka w języku polskim, w wykonaniu Hanki Ordonówny i Karola Hanusza.

„Król żebraków”

Najwybitniejsze arcydzieło dźwiękowe. Tryumf współczesnej techniki w kinematografii. Role główne kreują. Denis King — Janette Mc. Donald.

„Upiór w operze”

Największe arcydzieło filmowe udźwiękowione kosztem 2 milionów dolarów. Majspanialsza kreacja niezapomnianego Lon Chaney’a.

„Porucznik Armand”

W roli głównej Ramon Navarro, bóstwo kobiet, bohater „Poganina” i „Skrzydlatel floty”

4 lata więzienia za podpalenie fabryki

Wczoraj sąd ogłosił wyrok w sprawie Emila Wachowskiego, oskarżonego o podpalenie swej fabryki przy ul. Cymera 7.

Sąd uznał Wachowskiego winnym podpalenia i skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia. (p)

Nowości wydawnicze

M. Przybylska: Mapa konturowa w nauce geografji. (Bibl. geograficzno-dydaktyczna. Zeszyt 8. Książnica Atlas 1931.

Książeczka p. Przybylskiej ma nauczyć geografów posługiwania się t. zw. mapką konturową. Mapka konturowa jest ślepa mapką niewielkich rozmiarów, przeznaczoną do użytku ucznia. Ponieważ nie wszyscy uczniowie mają zdolności rysunkowe i ponieważ nawet umiejąc rysować, tracą zbyt wiele czasu na wykreślenie sieci rzecznej, nie mówiąc już o umiejętności posługiwania się siatką kartograficzną, przeto mapki konturowe mają im dać gotowy chemat kartograficzny.

J. Makosińska: Etnografia Polki w nauczaniu geografji. Biblj. geograficzno - dydaktyczna. Zeszyt 9. Książnica Atlas 1931.

Praca p. Makosińskiej wchodzi w inną dziedzinę dydaktyki geografji. Uczy ona w jaki sposób można znaleźć i należy wyzyskiwać jako pomoc, obraz w szkole. Jest rzeczą zdumiewającą, ile szczegółów potrafiła autorka odczytać z t. zw. fryzów Pilattiego. Niemal cała etnografia Polski znalazła w książeczce uwzględnienie.

Dr. F. Burdecki: Tajemnice Marsa. Biblioteka Iskier. Książnica Atlas 1930.

Nowa książka d-ra Burdeckiego daje nam barwny opis badań planety Marsa. Jeżeli już w pierwszych swych książkach młody autor wykazał niepospolity talent popularny zający „Tajemnice Marsa” stanowią niewątpliwie nowy krok naprzód na drodze do umiejętności udostępnienia najszerszym warstwom społeczeństwa ostatnich zdobyczy nauki.

Autor rysuje portret planety Mars rozpoczynając od najdawniejszych badań astronomicznych i kończąc na obserwacjach dokonanych w roku 1929. Tajemnicze kanały, pory roku, wogóle wszystkie stosunki kosmiczne panujące na naszym sąsiedzie zostały sumiennie i wszechstronnie omówione.

Wagony zbiorowe do Gdyni

Ułatwienia komunikacyjne dla przemysłu

W ostatnich dniach uruchomione zostały z dworca Łódź - Kaliska specjalne zbiorowe wagony drobnicowe dla przesyłek przeznaczonych na statki linii bałtyckiej przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska” od chodzące z Gdyni 4 razy w mie sięcu do Tallina, Helsingforsu, Rygi i Libawy.

W celu uregulowania i przyspieszenia przewozu tych przesyłek do wyżej wymienionych portów uruchomiono zbiorowe wagony, które odchodzą z Łodzi raz na tydzień, tak, aby przychodziły do Gdyni na jeden dzień przed odejściem statku.

Imponujący rozwój radja

Pierwsza rocznica istnienia rozgłośni łódzkiej

Z okazji pierwszej rocznicy powstania rozgłośni łódzkiej „Polskie go Radja”, odbyła się konferencja prasowa, nosząca charakter pogawędki rocznicowej. Udział w niej wzięli przedstawiciele „Polskiego Radja” w Warszawie i rozgłośni łódzkiej oraz przedstawiciele wszystkich pism łódzkich z prezesem syndykatu dziennikarzy łódzkich red. Gumkowskim, na czele.

Zagadnieniem konferencji było omówienie szczegółowe spraw, dotyczących radjofonii, jej potrzeb i braków.

Do zgromadzonych przedstawicieli prasy przemawiał imieniem „Polskiego Radja” w Warszawie p. W. Frenkiel, podkreślając wielką rolę, jaką spełnia prasa łódzka, a wyrażając jej podziękowanie za poważne zainteresowanie się sprawami popularyzacji radja, zobrazował w sposób rzeczowy i poważny całością zagadnień radjofonii polskiej.

Imieniem rozgłośni łódzkiej przemówił p. Henryk Tokarezyk, stwierdzając, że prasa łódzka dzięki swej pomocy w zakresie krzewienia radjofonii polskiej. Popularny autor łódzkiej skrzynki pocztowej — red. Piotrowski, którego feljetony słucha cała Polska, a szczególnie zaś interesuje się nimi Łódź, podkreślił wiele poważnych momentów w dziedzinie wielkiej pracy nad popularyzacją radja.

Odpowiedział na te przemówienia prezes syndykatu dziennikarzy.

„Pierwsze moje zetknięcie się z radjem — mówił — wywarło na mnie ogromne wrażenie. Dla laika bowiem, nie obeznanego z techniczną stroną tego cudownego wynalazku, jest to coś, stojącego między trzecim a czwartym wymiarem. Ktoś kiedyś wspominał, że radjo jest wrogiem prasy. Nie uważam, aby to miało być uzasadnione. Zarówno bowiem radjo, jak i prasa działają na jednym i tym samym polu kultury, potęgowań społecznych wartości, stanowią zatem dwóch towarzyszy broni, idących razem z ideą nieomal wspólną. Radjo to dziedzina, która zawiera dziś jeszcze trudne do przewidzenia możliwości rozwoju i potężnego rozkwitu. Serdecznie dziękuję panom w imieniu swoim i wszystkich kolegów za uczucia wdzięczności, jakie panowie żywicie do prasy za jej stosunek do radja, pragnę jednak podkreślić, że to, co się stało, było w pierwszym rzędzie wypełnieniem jej obowiązku dla dziedziny geniuszu ludzkiego. Zasługi „Polskiego Radja” są bezwzględnie wielkie, gdyż, mimo tak krótkiego istnienia radjofonii polskiej, potrafiło ono bardzo dużo zdziałać. Jak wiem dzięki wielkim i energicznym wysiłkom „Polskiego Radja” — Polska znalazła się na jednym z czołowych miejsc radjofonii europejskiej.”

mem polu kultury, potęgowań społecznych wartości, stanowią zatem dwóch towarzyszy broni, idących razem z ideą nieomal wspólną. Radjo to dziedzina, która zawiera dziś jeszcze trudne do przewidzenia możliwości rozwoju i potężnego rozkwitu. Serdecznie dziękuję panom w imieniu swoim i wszystkich kolegów za uczucia wdzięczności, jakie panowie żywicie do prasy za jej stosunek do radja, pragnę jednak podkreślić, że to, co się stało, było w pierwszym rzędzie wypełnieniem jej obowiązku dla dziedziny geniuszu ludzkiego. Zasługi „Polskiego Radja” są bezwzględnie wielkie, gdyż, mimo tak krótkiego istnienia radjofonii polskiej, potrafiło ono bardzo dużo zdziałać. Jak wiem dzięki wielkim i energicznym wysiłkom „Polskiego Radja” — Polska znalazła się na jednym z czołowych miejsc radjofonii europejskiej.”

Pogawędka rocznicowa przeciągnęła się w miłym nastroju do północy.

Koncert Rubinsteina

transmitowany do siedmiu państw

Radjosluchaczy polskich czeka w przyszłym tygodniu niemała sensacja. Oto w poniedziałek, dnia 9 lutego o godz. 20,30 zostanie transmitowany z sali filharmonii warszawskiej wielki koncert międzynarodowy z udziałem słynnego na całym świecie pianisty polskiego Artura Rubinsteina, który osiągnął podczas ostatnich tournée artystycznych zagranicą niebywale wprost powodzenie, imponując plotem gry, niezwykłą techniką oraz pięknym, głębokim tonem.

Koncert ten stanowić będzie jeden z kolejnych w cyklu polskich koncertów międzynarodowych, mających za zainteresowania, jakie wywołał, może posłużyć fakt, że będzie go transmitować aż siedem państw, a mianowicie Francja (Paryż), oraz wszystkie stacje należące do towarzystwa P. T. T. Berlin, Londyn, Praga, Wiedeń, Budapeszt, Zagrzeb.

Bogaty program obejmuje uwerturnę do op. „Marja” Statkowskiego oraz preludjum Różyckiego „Mona Liza Gioconda” w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, da lej potężny koncert fortepianowy B-dur Brahmsa o charakterze sym-

fonicznym, wreszcie szereg solowych utworów fortepianowych, wśród których na uwagę zasługują polonez As-dur Chopina, ciekawe w budowie „Suggestion diabolique” i marsz z op. „Miłość do trzech pomarańczy” Prokofjewa oraz dwa tańce hiszpańskie z suity baletowej de Falla „Amor brujo”.

Dzisiejsza transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej

Dzisiejszy, piątkowy (godz. 20.15) koncert, transmitowany przez rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja” z filharmonii warszawskiej rozpocznie uwerturna „Faust” Ryszarda Wagnera (1813 — 1883).

Powstała ona w Paryżu w r. 1840 (przeróbka późniejsza datuje się z 1850) i, jak pisze autor, powstała „z niezadowolenia wewnętrznego”.

Wagner, zmuszony w Paryżu do pracy zarobkowej, tęsknił do wyrażenia swych głębszych porывów twórczych, powziął więc plan wielkiej symfonii, jako wstępu do tragedji Goethego „Faust”. Od napisania symfonii odstąpił jednak i nazwał swe dzieło „Eine Faust - Overture”.

Suita orkiestrowa Maurycego Ravela (ur. 1875) zatytułowana „Le Tombeau de Couperin” — Grób Couperina — jest orkiestrową wersją dzieła cyklicznego, istniejącego również w postaci suity fortepianowej.

Mistrz francuski składa w niem hold francuskiemu kompozytorowi, Couperin'owi (r. 1668 — 1733).

Podobny hold pamięci star-

ODCZYT RADJOWY.

Dziś, w piątek, dnia 6 lutego o godz. 19.20 przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej „Polskie go Radja” stanie przewodniczący sądu dla nieletnich w Łodzi, p. sędzia Knapik, który wygłosi odczyt p. t. „Zadania Patronatu przy sądzie dla nieletnich w Łodzi.”

Co usłyszymy dziś przez radjo?

11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

15,50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.

16,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 „O koralach i rafach koralowych” — wygl. inż. Juljusz Frydrychiewicz.

17,45 Koncert orkiestry cyrku warszawskiego pod kier. Adama Furmańskiego. W programie muzyka lekka.

18,45 Rozmaitości.

19,10 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19,20 „Zadania Patronatu przy sądzie dla nieletnich w Łodzi” — wygl. sędzia dla nieletnich w Łodzi Zdzisław Knapik.

19,40 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.

20,00 Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu symfonicznego.

20,15 Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Po koncercie komunikaty: PAT., meteor., policyjny, sportowy, oraz retransmisje stacji zagranicznych (spacer de tektorem po Europie). W przerwie retransmisji komunikat z międzynarodowych zawodów hokejowych z Krynic.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Königswusterhausen (1635)

20,15 Koncert (2 etudy orkiestrowe Vogla, Koncert skrzypcowy Caselli, Sinfonietta Regera).

Stuttgart (360)

20,00 Koncert (Uwertura Schumana, Koncert skrzypcowy i Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego, Drobne utwory na skrzypce z fortepianem).

Daventry (479)

19,40 Koncert (M. in. Koncert fortepianowy D-moll Bacha, Scherzo B-moll Szopena, Symfonia VI Czajkowskiego).

Bukareszt (394)

20,00 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Piękny i romantyczny film o niezwykle interesującej treści, ślicznej muzyce i śpiewach. Dramat z życia mieszkańców malowniczych i górzystych okolic pięknego Tyrolu. Reżyserji Gustawa Ucieckiego

TRAGEDJA KOCHANKÓW

Wolna przeróbka słynnej opery (Czar Alp)

W rolach głównych:

Liliana Haid, Gustaw Froehlich, Hans Schlettow.

Nadprogram: Polski Fleischer-Malachowski przedstawia dodatek kreskowy „RECHOCZĄCY BŁAZEN” oraz aktualności z kraju i zagranicy.

Początek o g. 4.30. W soboty, niedz. i święta o 1.30

HUMOR ZAGRANICZNY



— Co właściwie przedstawia kostjum pańskiej żony?
— Noc.
— Aha, prawdopodobnie lipcową?

Chcąc realistyczny film ten udostępnić najszerszym warstwom społeczeństwa zostały **CENY MIEJSC ZNIŻONE**: wszystkie miejsca na I-szy seans zł. 1, 1.50 i 2; na pozostałe seanse zł. 1, 2 i 3.

DŹWIĘKOWE



Ostatnie 2 dni!

Arcyfilm dźwiękowy króla reżyserów **E. A. DUPONTA** pod tyt.

„Dwa obce światy”

(ODWIECZNA PIEŚŃ) — W rolach głównych: uroczą **MARY GLORY, MAXUDIAN, HENRYK GARAT** i znakomita śpiewaczka „Habimy” **Miriam Elias**

Według zgodnej opinii prasy całego świata dzieło Duponta jest prawdziwą rewelacją w kinematografii dźwiękowej.

Nadprogram: **Popisy śpiewno-taneczno-muzyczne cudownych dzieci Hollywoodu.**

Początek przedstawień o godz. 4 pp., ost. 10.15, w sob. niedz. i święta o g. 12 w pol., ost. 10.15

Umarzanie zaległości podatkowych dokonywane będzie przez izbę skarbową

Przed kilku dniami donieśliśmy o projektowanym umarzeniu zaległości podatkowych, zwłaszcza w razie ujawnienia ciężkiej sytuacji płatnika lub ustalenia pewnych podatków za nieściągalne.

W związku z tem izba skarbową upoważniona została do umarzenia podatku majątkowego w wypadkach stwierdzonej nieściągalności do wysokości 1.000 zł., a ponad tę sumę umorzeń podatkowych dokonywać się będzie na podstawie decyzji min. skarbu.

Umorzenie przeprowadzane będzie z urzędu albo na wniosek płatnika.

Za nieściągalne uważa się takie pozycje podatku majątkowego, gdy przeprowadzona egzekucja pozostała bez skutku, ponieważ płatnik nie posiada żadnego majątku, ani też przychodów, z których można by

ściągnąć podatek. Nieściągalny podatek będzie również wówczas, jeżeli podjęta egzekucja została zaniechana, ponieważ koszty egzekucyjne przewyższą ją kwotę, jaka może być osiągnięta w drodze egzekucji.

Wnioski o umorzenie podatku majątkowego winny być na-

leżycie umotywowane.

W związku z powyższym okólnikiem min. skarbu izba skarbową w Łodzi przystąpiła do umorzeń podatku majątkowego z tytułu nieściągalności na podstawie składanych przez płatników indywidualnych zeznań.

Uchylenie upadłości w apelacji „Tkalni mechanicznej Włodarski i S-ka”

W kwietniu r. ub. kilku wierzycieli Piotra Włodarskiego wniosło do sądu podanie o ogłoszenie upadłości Piotrowi Włodarskiemu i Ignacemu Stawickiemu, jako właścicielom firmy „Włodarski, Stawicki i S-ka”. Sąd uwzględniając wówczas częściowo podanie wierzycieli, ogłosił upadłość jedynie Piotrowi Włodarskiemu. Na wyrok ten inni wierzycie-

le Włodarskiego założyli opozycję, domagając się uchylenia wyroku ogłaszającego upadłość Piotrowi Włodarskiemu, nadmienając, iż nie jest on handlującym, i rzekoma fabryka dawno już została zlikwidowana, załączone zaś do sprawy weksle nie pochodzą z transakcji handlowej, lecz są weksłami z transakcji prywatnych, ogłoszona przeto upadłość krzywdzi wielce wszystkich wierzycieli, którzy całe swoje zaufanie do Włodarskiego opierają na tem, że nie jest on handlującym. Sąd łódzki jednak nie uwzględnił tej opozycji.

Wierzyciele założyli skargę incydentalną do sądu apelacyjnego, domagając się uchylenia upadłości, gdyż godzi to w ich interesy. Również i Włodarski zaskarżył do sądu apelacyjnego wyrok, ogłaszający mu upadłość, domagając się uchylenia tejże i nadmienając, iż przedsiębiorstwo handlowe „Piotr Włodarski, tkalnia mechaniczna”, które zostało zamienione na spółkę pod nazwą „Tkalnia Mechaniczna Piotr Włodarski i S-ka”, zostało zlikwidowane i wyrejestrowane, wobec czego nie jest on handlującym. Również powoływał się on na oświadczenie kuratora, który doniósł sądowi, że nie zastał żadnych przedsiębiorstw, stanowiących własność Włodarskiego, wobec czego sędzia komisarz popierał wniosek o podniesienie upadłości. Powołuje się Włodarski także na orzeczenie sądu okręgowego z roku 1927, mocą którego sąd odmówił mu udzielenia odroczenia wyplat, ponieważ nie był handlującym. Weksle zaś na mocy których ogłoszono upadłość, są wystawione ze stosunku prywatnego z przedsiębiorstwem budowlanym „M. Richter i S-ka” za nadbudowanie oficyny w prywatnej posesji Włodarskiego w Łodzi, przy ul. Żaknej nr. 9.

Sąd apelacyjny, uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, uchylił wyrok sądu okręgowego, ogłaszający upadłość Włodarskiemu, jak również i decyzje nieuwzględniającą opozycji wierzycieli.

Cofnięcie daty otwarcia upadłości

We wrześniu 1929 r. ogłosił sąd upadłość firmie „Lusternik i Żółtkowski” oraz współwłaścicielom Getlowi Lusternikowi i Józefowi Żółtkowskiemu. Upadłych postanowiono wówczas osadzić w areszcie dla dłużników, kuratorem zaś mianowano adw. Edwarda Fuksa. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 1 grudnia 1928 r.

Upadli, uzyskawszy w następstwie glejt, zaskarżyli wyrok ten do sądu apelacyjnego, jednakże sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego zatwierdził.

Obecnie syndyk tymczasowy adw. Fuks doniósł sądowi, iż w trybie zgłaszania wierzycielności otrzymał weksel, z którego wynika, że firma „Lusternik i Żółtkowski” zawiesiła już wyplaty w dniu 10 marca 1928 r., wobec czego wnosi o cofnięcie daty otwarcia upadłości.

Sąd na ostatnim swem posiedzeniu postanowił cofnąć otwarcie upadłości i oznaczyć na dzień 10 marca 1928 r.

Mocne aukcje wełniane Londyn pod znakiem stabilizacji cen

Początek 3 tygodnia aukcji wełnianych w Londynie przeszedł w nastroju mocnym. Najsilniejsze zapotrzebowanie było na wełnę nowozelandzką. Krzyżowce (Crossbreds) wełny nowo-zelandzkiej zostały przez kupców niemieckich i angiel-

skich prawie w 90 proc. zakupione.

Serja aukcji wełnianych w Londynie zamknięta została 5 lutego zamiast, jak to początkowo przewidywano 11 lutego. Aukcje te ożywione przez kupców angielskich, przeszły na-

gół pod znakiem mocniejszym. Pomimo to jednak pozostały dość znaczne zapasy. Przyczyną tego są większe transporty, które w ostatnich miesiącach nadeszły do Londynu i wysłane były przez koncerty, które dotychczas nie wspólnego nie miały z handlem wełną. Transporty te pozostają w związku z dążeniem do podtrzymania waluty angielskiej, ponieważ funt australijski spadł na 125 sh. za funt ang. Wskutek tego zapotrzebowanie w Australji ze strony tych kół, które dotychczas nie były zainteresowane w handlu wełną, znacznie wzrosło. Wobec zmniejszonego zapotrzebowania Anglii i kontynentu zapasy pozostają na rynku zwłaszcza, iż znajdują się one w rękach firm, którym zależy wyłącznie, aby otrzymać angielskie funty.

Cios dla eksportu do Chin!

Nowa taryfa utrudnia Łodzi wywóz na Daleki Wschód

Polski przemysł włókienniczy dotknięty został poważną podwyżką nowej taryfy celnej, która obowiązuje od stycznia b. roku w Chinach. Podwyżka taryfy celnej na wyroby włókiennicze waha się w granicach od 25 — 40 proc. Najwyższe podwyżki zastosowane zostały do gotowej bielizny i konfekcji, a więc dla konfekcji lnianej cło z 12 i pół proc. ad valorem zostało podniesione do 30 proc. t. j. o 140 proc., dla konfekcji bawełnianej z 12 i pół — 25 proc., t. j. o 100 proc., dla konfekcji wełnianej z 17 i pół proc.

— 35 proc., t. j. o 100 proc. i dla konfekcji jedwabnej lub jedwabiu sztucznego z 22 i pół — 50 proc., t. j. o 120 proc.

Dla materiałów wełnianych wprowadzona została w nowej taryfie celnej nowa klasyfikacja z podaniem stawek w złotych jednostkach. Również na wyroby jedwabne ustalone zostały stawki stałe, co dotyczy również przędzy jedwabiu sztucznego. Bardzo poważnie podniesiono stawki na wyroby ze sztucznego jedwabiu.

Jeżeli zważyć, że ostatnio eks-

port włókienniczy Łodzi torował sobie drogę na rynki Dalekiego Wschodu, a w pierwszym rzędzie do Chin, wówczas dojdź należy do wniosku, że podwyżka ta w wywóz włókienniczy bardzo poważnie ugodzi.

Eksport do Rumunii wykazuje katastrofalny spadek

Przedmiotem obrad posiedzenia komisji eksportowej łódzkiej izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, odbytego łącznie z komisją polityki gospodarczej było zagadnienie eksportu polskich tkanin bawełnianych do Rumunii.

W obradach udział wzięli delegat państwowego instytutu eksportowego, przedstawiciele łódzkich zrzeszeń gospodarczych oraz szereg zainteresowanych firm wielkie go i średniego przemysłu włókienniczego.

Dyrektor izby inż. Bajer omówił niepomyślnie zmiany, obserwowane od szeregu lat na rumuńskim rynku włókienniczym i wskazał na motywy, jakie skłoniły izbę do podjęcia specjalnych dociekań nad przyczynami spadku naszego wy-

wozu włókienniczego do Rumunii oraz do wydelegowania w tym celu na okres dwutygodniowy do ważniejszych ośrodków rumuńskich referenta eksportowego izby, dra Berkowicza.

Referat o wyniku przeprowadzonych w Czerniowcach, Galacu, Buhusi, Bukareszcie i Temeszwarze badań wygłosił dr. Berkowicz.

Nad wygłoszonym odczytem rozwinęła się dyskusja.

Rezultaty przeprowadzonych badań przekazane będą komisji eksportowej izby dla opracowania szczegółowego programu akcji, zmierzającej do poprawy widoków polskiego eksportu na tak naturalny rynek odbiorczy jaki dla włókiennictwa naszego stanowić może Rumunia.

Zeznania o obrocie winny być złożone do 15 lutego

Termin składania zeznań o obrocie dokonanych w r. 1930 upływa z dniem 15 lutego 1931 roku i przedłużony nie będzie.

Do złożenia zeznań obowiązane są przedsiębiorstwa handlowe, posiadające świadectwa I i II kategorii handlowej, przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzone na zasadzie świadectw przemysłowych I—V kategorii przemysłowej, zajęcia przemysłowe (świadectwa I, IIa i IIb kat.) oraz wolne zajęcia zawodowe.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe należące do niższych kategorii, mogą także składać zeznania o obrocie i

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,90 kupno 8,895
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 96,— kupno 95,—
Bank Polski sprzedaż 150,— kupno 149,—
Tendencja wyczekująca.

4 i pół proc. ziemskie zł. 52,50
52,25
5 proc. Warszawy 57,—
8 proc. Warszawy 71,75, 72,—
71,89
8 proc. Częstochowy 62,—
8 proc. Łodzi 68,25
8 proc. Piotrkowa 62,—
10 proc. Radomia 75,—
10 proc. Siedlec 74,—
6 proc. obl. poż. konw. Warszawa 1926 r. VIII i IX em. 59,50 — 49,75, VI em. 51,50
3 proc. budowlana 50,—

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Luty 5,98 marzec 5,55 kwiecień 5,59 maj 5,64 czerwiec 5,69 lipiec 5,74 sierpień 5,77 wrzesień 5,80 październik 5,84 listopad 5,88 grudzień 5,92 loco 5,64.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: styczeń 18,90 marzec 16,73 maj 17,18 maj 17,18 lipiec 17,64 listopad 18,55.
Ashmouni: luty 11,39 kwiecień 11,70 czerwiec 11,99 sierpień 12,24 październik 12,64.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska:
Zamknięcie: loco 10,65.
Kontrakty: styczeń 11,57 luty 10,43 marzec 10,57 kwiecień 10,68 maj 10,83 czerwiec 10,94 lipiec 11,07 sierpień 11,19 wrzesień 11,19 październik 11,32 listopad 11,40 grudzień 11,49.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,90%
CZEKI
Holandia 358,65
Londyn 43,36
Nowy Jork 8,916
Nowy Jork — kabel 8,925
Paryż 34,91,50
Praga 26,40,50
Szwajcaria 172,40
Wiedeń 125,40
Włochy 46,73
Berlin 212,25

ARCJE

Polski 149,—
Częstocice 30,—
Lilpop 19,50
Norblin 29,—
Zachodni 70,—
Węgiel 32,50
Modrzejów 8,— 8,25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 93,50
Konwersyjna 47,50
6 proc. dolarowa 68,75 70,—
8 proc. B. G. K. 94,—
7 proc. B. G. K. 83,25
10 proc. kolejowa 103,50

WALKI O MISTRZOSTWO HOKEJOWE ŚWIATA

Kanada — Polska 3:0

Piękna postawa naszej drużyny w spotkaniu z mistrzami gry w hokeja
Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”



Węgry — Anglja 3:1. Spotkanie o puchar pocieszenia, ufundowany przez min. Zaleskiego.

KRYNICA. — Wczoraj rano odbył się w Krynicy mecz finałowy o mistrzostwo świata pomiędzy drużyną dotychczasowego mistrza Kanadą a Polską. Wynik ostateczny 3:0 (3:0, 0:0, 0:0) jest dla drużyny polskiej niezwykle zaszczytny, tembardziej, że gra przez cały czas była utrzymana na zupełnie równorzędym poziomie.

Drużyna polska wystąpiła do gry w następującym składzie: Sachs, Kulej, Adamowski, Krygier, Sokołowski, Tupalski (Godlewski, Materski, Hamerling). Kanada gra w swym zwykłym składzie: Buttec, Williamson, Mac Vei, Mackenzie, Watson, Morris (Henryk III, Pidecock, Mae Kallum).

Odrąza po rozpoczęciu gry

Materski strzelił ze spalonego nieuznaną przez sędziego bramkę. Drużynę polską wyprowadza ten incydent z równowagi i pozwala ona strzelić atakowi kanadyjczyków trzy bramki w jednonminutowym odstępie czasu. W 11-ej minucie pierwszą bramkę zdobywa również ze spalonego III, w 12 Williamson, w 13-ej Morris.

Następne dwie tereje meczu upływają pod znakiem gry zupełnie otwartej. W pewnym momencie Kulej, po przeprowadzeniu krążka przez całe pole, strzela z bliska jednak bramkarz kanadyjski Puttee bronil z całym spokojem, unicestwiając w ten sposób najkorzystniejsze szanse dla zdobycia przez Polskę honorowego punktu.

W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługuje świetny bramkarz oraz gracz Kulej i Sokołowski. W świetnym, jak zwykle, zespole kanadyjczyków wyróżnili się Wattson i Morris. Sędziował p. Rozae (Czechosłowacja).

Ameryka — Szwecja 3:0 (2:0, 0:0, 1:0)

Drugi mecz finałowy rozegrany wczoraj, w czasie piątego dnia turnieju krynickiego zakończył się przewidywanym zwycięstwem Ameryki nad ze społecm szwedzkim.

Goście amerykańscy przewyższali znacznie swych przeciwników opanowaniem techniki oraz grą ciałem. Cały mecz prowadzony był w bardzo żywym tempie i przyniósł licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Amerykanie stosowali przez cały czas grę zespołową, podczas gdy akcje Szwecji ograniczały się jedynie do kombinacji Johansona z Abramsonem i solowych przebojów z ła twością likwidowanych przez świetną obronę amerykańską.

Amerykanie znacznie przeważając w pierwszej tercji uzyskują dwie bramki. Wysiłki szwedów idą w kierunku utrzymania wyniku. W drugiej tercji szwedzi kilkakrotnie dochodzą do głosu, nie mogą jednak uzyskać honorowej bramki. Przebieg Andersona w trzeciej tercji ustala wynik dnia.

Wynikiem tym drużyna amerykańska poprawiła swą reputację nadszarpiętą błędem zwycięstwem nad Austrią. Sędziował dobrze p. Loac.



Fragment interesującego meczu Kanada — Francja, który zakończył się zwycięstwem Kanady 9:0.

Czechosłowacja — Austrija 2:1 (2:0, 0:0, 0:1)

Mecz bardzo ciekawy i prowadzony w żywym tempie. Czesi początkowo znacznie przewyższają swych przeciwników, następnie gra się wyrównywa. W pierwszej tercji bramki dla Czechów zdobywa najlepszy na lodzie Malecek oraz Hromadek. W drugiej austriacy opanowują się, jednak nie mogą uzyskać bramki. Przy samym prawie końcu gry Neumer uzyskuje honorową bramkę dla swych barw.

Sędziował Natraut (Anglja).

Węgry — Rumunia 9:1 (4:0, 3:0, 2:1)

O puchar min. Zaleskiego Węgrzy mają przez cały czas

zdecydowaną przewagę i niepodzielnie panują na lodzie. Po raz drugi już w Krynicy zdarzył się wypadek, że każdy z graczy jednej drużyny zdobył przynajmniej po jednej bramce. Honorowy punkt zdobyli rumuni w ostatniej minucie trzeciej tereji.

Anglja — Francja 2:1 (0:0, 1:0, 1:1)

O puchar pocieszenia min. Zaleskiego.

Przez pierwsze dwie tereje lekka przewaga anglików, którzy grają przy pomocy całego zespołu. Akcje francuzów nie są płynne i kończą się przeważnie daleko przed bramką angielską. W trzeciej tercji gra się wyrównuje, a nawet francuzi mają lekką przewagę.

„Polska musi nas zwyciężyć” Co mówi o drużynie polskiej kierownik reprezentacji francuskiej

KRYNICA, 4 lutego. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”) —

Wielką emocją wczorajszego wieczoru była walka Polski z Francją o wejście do finałowych walk mistrzostwa. Wynik tej walki, znany już naszym Czytelnikom, nie odzwierciedla ustosunkowania sił. Jak powiedział nam kierownik drużyny polskiej kap. Reyman właściwy stosunek byłby 5:2. W drużynie polskiej znać było znaczną poprawę w stosunku do dnia poprzedniego, szczególnie poprawił się Tupalski i Krygier. Doskonałym obrońcą jest również Kowalski.

Mieliśmy okazję rozmawiać z kierownikiem drużyny francuskiej, dr. E. Agnel oświadczył nam jeszcze przed zawodami:

— Nie ulega dla mnie wątpliwości, że musimy przegrać w walce z drużyną polską. Proszę pamiętać, że jesteśmy pozbawieni naszego najlepszego zawodnika, kapitana i duszy drużyny Haslera, który uległ złamaniu obojczyka. Była nawet poważna kwestja, czy wobec takiego stanu rzeczy mamy brać udział w walkach o mistrzostwo świata, jednakże o-

statecznie zwyciężyło moje zdanie, aby bezwzględnie przyjechać, przede wszystkim dlatego, że tym razem walki mistrzowskie organizowała Polska, a częściowo także ze względu na demonstracyjną nieobecność Niemiec. Polakom słuszenie należy się wejście do walk finałowych i życzymy im powodzenia z całego serca. Raz jeszcze podkreślam, że Polska musi nas zwyciężyć.

Po zawodach sympatyczny dr. Agnel powiedział nam:

— Polacy zwyciężyli zupełnie zasłużenie, szczególnie dzięki szybkości i ofiarności gry. Swoją drogą muszę z satysfakcją skonstatować, że drużyna francuska, pomimo braku kapitana, uczyniła znaczne postępy i wiele się podczas turnieju nauczyła. Z wiarą i ufnością przy stepujemy do walki o puchar pocieszenia ministra Zaleskiego.

— A jak ocenia pan doktor kolejność najwybitniejszych hokeistów świata? — zapytujemy.

— Sądząc z tego, cośmy dotychczas widzieli, uważam, że najlepszym hokeistą świata jest Andersen z drużyny U.S.A., dru-

gim z kolei Watson z „Manitoby” (Kanada), a trzecim bezsprzecznie fenomenalny Malecek czeski, najlepszy zawodnik w Europie.

Zagadnięty w tej samej sprawie kapitan Reyman zgodził się bezapelacyjnie z opinią, że Malecek jest najlepszym zawodnikiem w Europie, natomiast za najlepszego hokeistę świata uważa Ramseya z U. S. A.

Dziś rozpoczęły się pierwsze walki eliminacyjne finałowe. Jak było do przewidzenia USA. pokonała Austrię a Kanada Czechosłowację, jednakże oba wyniki były znacznie niższe, niż się tego powszechnie spodziewano. Austrija grała wobec amerykańskan wyjątkowo dobrze, pokazując naprawdę piękny styl, a amerykańkanie grali naogół bez serca i bez szczęścia. Natomiast jeśli idzie o spotkanie kanadyjczyków z czechami, to miało ono raczej charakter treningu. Kanadyjczycy niezwykle oszczędali swych przeciwników, prawdopodobnie dlatego, że, Watson jest trenerem drużyny czeskiej, to też gra wiele straciła na wartości i nie była przekonująca. Trybuny dość wy-

rażnie demonstrowały swe niezadowolenie z takiego stanu rzeczy.

W piątek i sobotę odbędą się tutaj popisy łyżwiarzów z udziałem łyżwiarzy zagranicznych o głośnych nazwiskach. Z łyżwiarzy polskich wystąpią p. Zofja Bilorówna i kap. Kowalski — mistrzowska para Polski, oraz mistrz Warszawy Z. Iwasiewicz. Z zagranicznych gości największe zainteresowanie budzą 12-letnia Nadnika Szilassy i 13-letnia Pataky Denes, obie z B. K. E. Z Budapesztu przy będzie jeszcze para Lucy Gallo i Rudolf Dollinger, natomiast z Wiednia przybędą para tanczniczka Heda Baumgartner i Rolf Stillebeuer, Józef Bernhauer, oraz para Idi Papetz i Rudolf Iwack.

Jak interesuje się cały świat hokejowym turniejem międzynarodowym w Krynicy, niech świadczy parę cyfr z ruchu pocztowego. W dniu 2 b. m. przeprowadzono 368 rozmów telefonicznych, oraz nadano 207 telegramów na łączną sumę 4:625 słów.

Plan dalszych rozgrywek

Do finału jak wiadomo weszły następujące zespoły: Kanada, Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Szwecja, Austrija i Polska.

System rozgrywek punktowych t. zn. każda drużyna gra z każdą jeden raz.

Szczegółowy program gier finałowych został już rozlosowany i przedstawia się, jak następuje (oprócz meczy wczorajszych):

Dnia 6 lutego (piątek): Kanada — Szwecja, AUSTRJA — POLSKA i Stany Zjednoczone — Czechosłowacja.

Dnia 7 lutego (sobota): Kanada — Austrija, STANY ZJEDNOCZONE — POLSKA i Czechosłowacja — Szwecja.

Dnia 8 lutego (niedziela): Szwecja — Austrija, Kanada — Stany Zjednoczone i CZECHOSŁOWACJA — POLSKA.

Stan mistrzostwa świata

W spotkaniach finałowych prowadzą Kanada i Stany Zjednoczone 4 punktami przed Polską i Czechosłowacją 2 punkty i Austrią, oraz Szwecją bez punktu w walkach o puchar pocieszenia min. Zaleskiego Węgry 4 punkty, Anglja 2 punkty, Francja 2 punkty, Rumunia 0 punkt.

Międzynarodowy turniej ping-pongowy w Królewskiej Hucie

W obydwu dni świąt odbywał się w Królewskiej Hucie wielki międzynarodowy turniej ping-pongowy, w którym brało udział w grze indywidualnej 150 panów i 25 pań, 50 par w grze podwójnej, 35 par w grze mieszanej. Zainteresowanie turniejem niezwykle wielkie. Przez salę kopalni Redena przewinęło się ponad 2.000 widzów.

Mistrzostwo Śląska indywidualne zdobył wicemistrz Europy Belak nad Erlichem, mistrzem Polski (Hasmonea — Lwów) przy wielkiej dozie szczęścia. Mistrzostwo pań zdobyła Ramona z Makkabi krakowskiej. Mistrzostwo drużyno we zdobyła Makkabi krakowska przed Orletami lwowskimi i Hasmoneą lwowską. W grze mieszanej zwyciężyli Erlich — Fichtmann (Lwów), zaś w grze mieszanej Sachsowa (Katowice), Belak (Budapeszt) nad Korngoldówną Hermann z Makkabi krakowskiej.

Do turnieju tego zgłosiła się również drużyna łódzka Kadimy, lecz nie zdołała ona odegrać poważniejszej roli i odpadła w przedbojach.

Czub, napastnik Garbarni gra w Ł. K. S.

Były środkowy napastnik Garbarni, Czub, który na tej pozycji zastępował czas jakiś Smoczka na początku sezonu, przeniósł się na stałe do Łodzi i zasilił drużynę ligową ŁKS.

Ciekawostki turnieju krynickiego

Migawkowe spostrzeżenia naszego specjalnego wysłannika

Rozmowy telefoniczne, to jedyna bołaczka i niedomagania tegorocznych mistrzostw hokejowych świata. Zwłaszcza słyhać na to ciągle narzekania ze strony dziennikarzy zagranicznych.

PRZERWA W ROZGRYWKACH zapowiedziana na dzień 5 bm. nie nastąpiła, ze względu na zmianę systemu rozgrywek.

AUSTRJACY wykazują doskonałą jazdę i dobre walory techniczne, choć mało wyzyskiwane strzałow. Zupełnie jak w piłce nożnej. Grają przytem miękko.

PODCZAS MECZU POLSKA — CZECHOSŁOWACJA publiczność głośnie mi okrzykami podniecała naszą reprezentację do walki. Nie pozostała dłużną również i spora kolonia czeska, która rytmicznymi okrzykami dopingowała swoich.

Walka była zawzięta, ataki zmieniały się błyskawicznie. Polacy mieli dobre tempo, szwankowała jednak gra zespołowa. Atak Czechów prowadzony przez Malecka był zawsze groźny.

MALECEK POKAZAŁ na meczu

z Polską koncert gry, był wszędzie paraliżował nasze ataki i sam natchmiast przechodził do ofensywy. Jest on przytem niezwykle wytrzymały i ani na chwilę nie opuszcza boiska, ani nie pozwala się za stąpić w grze. Słusznie ktoś zauważył, że Malecek opuszcza boisko wtedy, gdy go sędzia wydal, lub gdy się mecz zakończy.

WĘGRZY ODNIEŚLI zwycięstwo nad Anglią, jednak zupełnie niezasłużenie. Piątka angielska była stała w ataku, lecz węgry bronili się dzielnie, to też przy znacznej dozie szczęścia mecz wygrali.

WE WTOREK ODBYŁ SIĘ bankiet urządzony przez Polski Związek H. L. dla władz i delegatów drużyn sportowych. Na bankiecie tym wiceminister Beck udekorował złotymi krzyżami zasługi prezesa Loicę i sekretarza Poplimonta.

Z **DRUŻYNY POLSKIEJ** wyróżnia się stale Adamowski, choć nie jest jeszcze w swej dawnej świetnej formie. Widać braki treningu, które maleją z dnia na dzień. Nie

bezpiecznym napastnikiem jest Krygier. Forma Tupalskiego jest równie nie jeszcze nie najlepsza. Kowalki święci tryumfy na pozycji obrońcy. Stogowski poprawił się znacznie.

ŚWIETNYM NARYBKIEM OKAZAŁ SIĘ Sabiński, grając na środku ataku na meczu Polska — Szwecja. Drużyna nasza na tym meczu wykazała pierwszorzędną walory. Wyróżnić kogoś byłoby krzywdą dla innych; z taką ambicją i poświęceniem walczyli wszyscy o dobry wynik. W drugiej tercji wyróżnili się obrońcy i bramkarz.

JOHANSON I ABRAMSON okazali się na meczu z Polską najlepszymi napastnikami szwedzkimi i filarami całej drużyny. Słabszy dzień miał bramkarz.

Skandaliczne kombinacje na turnieju ping-pongowym w Królewskiej-Hucie

Jak zdołaliśmy ustalić dyskwalifikacja drużyny Kadimahu biorącej udział w turnieju ping-pongowym w Królewskiej Hucie nastąpiła z tego powodu, iż jeden z graczy łódzkich członków Kadimahu grał pod pseudonimem. Niezależnie od nieuzasadnione postępowanie to, ze strony organizatorów turnieju, oraz skandaliczne szycanie gości łódzkich uprawiane na każdym kroku, spotkało się z wyłączeniem tych, którzy w nieuczciwych kombinacjach tych widzieli swój interes. Drużyna Kadimahu była bezkonkurencyjna w zawodach drużynowych, zdyskwalifikowano ją przy stanie meczu 4:1, już po zwycięstwie nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem „Orle-

tami” krakowskimi. Stwierdzić z przykrością musimy, iż organizatorzy szumnie reklamowanego turnieju nie dorośli jeszcze do urządzania tak poważnej imprezy. Sprawa ta z użyciem swego oddźwięku w wszechpolskim związku Makabi, do którego zwrócił się Kadimah.

Dr. med. HELLER powrócił
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla nieśmiałych
CENY LEZNIC.

Ł.K.S.—Polonia W niedzielę grają w hokeja

Pertraktacje prowadzone pomiędzy ŁKS. i Polonią warszawską w celu rozegrania zawodów towarzyskich w hokeja na lodzie w najbliższą niedzielę zostały ostatecznie sfinalizowane. Mecz ten odbędzie się w dniu 8 b. m. na torze lodowym ŁKS. o godz. 11 przed południem.

ŁKS., jak wiadomo, w rozgrywkach o mistrzostwo podokręgu łódzkiego gromił wszystkich, wykazując swe niezaprzeczone walory najlepszej w Łodzi drużyny hokejowej. Ciekawe jak swe umiejętności zaprodukuje zespół łódzki w spotkaniu z drużyną Polonii, która jak wiadomo wchodzi w skład warszawskiej A-kłasy.

Następny z kolei mecz o mistrzostwo Łodzi rozegrają drużyny Unionu i Tryumfu.

Campbell atakuje rekord mjr. Segrave

W próbnym jeździe „Niebieski ptak” osiągnął szybkość 335 klm. na godzinę

Jak donoszą depesze z Dayton Beach na Florydzie, kapitan Campbell postanowił pobić rekord światowy w szybkości automobilu, ustanowiony przez mjr. Segrave, odbył próbne jazdy na swoim automobilu „Niebieski ptak”, osiągając szybkość 335 kilometrów na godzinę. Według wszelkiego praw dopodobieństwa mjr. Campbell pobije rekord Segrave'a ponad 360 klm. na godzinę.

Próbowi mjr. Campbella przy patrywały się tłumy publiczności. Kilku nieostrożnych wysunęło się za nadto na trasę i omal nie zostało zmiażdżonych przez pędzące lotem strzały auto. Na samym finale mjr. Campbell musiał zahamować gwałtownie, nie chcąc przejechać jednego z widzów. Zahamowanie to omal nie kosztowało życia mjr. Campbella i

groziło rozbiciem wozu, zarzuconego gwałtownie na piasku nadmorskim.



UPRZEJMOŚĆ W ROKU 1931.

Kierowca i przechodzień: Pasz, pan będzie łaskaw.

Najpiękniejszy Lokal Łodzi



Dziś i dni następnych wielki program lutowy. Występy sił światowej sławy:
I-szy raz w Łodzi Duet Hiszpański. Niebywała atrakcja
LAS TURIAS
Znakomita tancerka
NELLY URBANŃSKA
Sensacja! Sensacja!
LIA KORENTI
W soboty, niedziele i święta o 5 pp.
ANONS! Codziennie wydaje się smaczne i obfite obiady od zł. 2,25

Najlepsza tancerka sewilska
Josepha Garcia Pastor
Tancerka
Helena BOGDANOWA
Maitre de Dance **EMILOW**
Orkiestra powiększona Salona-wa i Jazz. **WSTĘP WOLNY.**

FIVE O'CLOCK z pełnym progr. artystycznym.

Doktor KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9-11 i 5-8 telef. 182-28.
W niedz. i święta od 10-12 i od 1-2 po poł. w leczniow Piotrkowska 62

WSZELKI BÓL GŁOWY
UWA
PROBEK OD BÓLU GŁOWY
Dla dorosłych i dzieci
ZNAKOMICIE „SOWA”
APTEKA ST. HAMBURGA I S-KI
Główna 30, tel. 218-81.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dąsł-sesł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7027
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

DR. MED. IG. MARGOLIS
okulista
przeprowadził się
na Al. Kościuszki 9 tel. 165-17
Przyjmuje od 1-2ej i od 5-7ej

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.
Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1-2 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11-12.

Doktor WOŁKOWYSKI
przeprowadził się
na ul. Cegielnianą 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMJA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 8-9. w niedzielę i święta od 6-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenie.

Nadzorca sądowy nad firmą „S. Spitz” w Łodzi, Południowa 18, na mocy art. 40 Rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu upadłości z dnia 23.XII 1927 r. zawiadamia, że w porozumieniu z p. Sędzią Komisarzem ustalony został ponowny i ostateczny termin dla zgłoszenia wierzytelności celem sformowania listy wierzytelnej na dzień 20 lutego 1931 r. o godzinie 11 przed południem w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego nr. 5) pokój nr. 15.
W terminie powyższym wierzytele wymienionej firmy winni zgłosić swe pretensje nie podane w pierwszym terminie i przedstawić odnośne tytuły.
Dodatkowa lista sprawdzonych i przyjętych wierzytelni wyłożona będzie w dniu 27 lutego 1931 roku w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. W ciągu 7 dni od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą na mocy art. 42 zaskarżyć postanowienia nadzorca do p. Sędziego Komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga.

NADZORCA SĄDOWY.
ROMAN MALINIAK.

LECZNICA
ZGIERSKA 17, tel. 116-33
Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2
Dr. Justman nerw. 12-2
Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2
święta 1-2
Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7
Dr. Rozenewajg dzieci 11-12, 4-5
Dr. Różaner wener. i skór. 1-2
Dr. Wajnberg wewnętrz. 1-2, 6-7
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6
Gabinety wenerologiczne
czynne codz. od 1-2 pp.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich Cegynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł.)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, anafly (mocz, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

róg Kopernika. Dojazd tramwajami
5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś i dni następnych!

DZIEWCZĘ z U. S. A.

W roli głównej: **Czarująca Anny Ondra** w pozostałych rolach **Gaston Jackel i Kowal-Samborski.**

Orkiestra symfoniczna pod bat. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów o godz. 4 ppół. W niedzielę i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Następny program: **Ulica potępionych dusz z Polą Negri.**
W sobotę, 7-go o g. 12 i w niedzielę, 8-go o g. 11 **Poranki dla dzieci i młodzieży** wyświetlany będzie dramat p. t. **„Rozpełnane Żywioty”**

Ceny na poranki dla młodzieży 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

Nadzwyczajny komedjo-dramat, ilustrujący przygodę przemilęgo dziewczęcia p. t.

KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Jenny Jugo

W Szponach djablicy

podbiła serca całego świata w swym najnowszym filmie pt. Film ten to wspaniały dramat miłosny z życia przemysłowców na tle walk trzech mężczyzn o zachwycającą kobietę... którem jest Jenny Jugo. Sensacyjne sceny! Pościg za przemysłowcami! Bójka kobiet!

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedzielę i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsc po 60 gr.

Nast. program „Owoc zakazany” W rol. gł. Albertini Temara i R. Varne

Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy masy upadłości „Jakub Wilczkowski i Sucher Domański”, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 29 między godz. 5—7 po poł. celem oświadczenia z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 19 marca 1931 o godz. 13-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Sydyk tymczasowy
Izydor Fried, Adwokat.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.



Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lechn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.

Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE

W. Panu Ortoped. Specjaliście J. RAPAPORTOWI, ze Lwowa w Łodzi, ul. Wólczajska 29, II p. (front), dziękuję publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaża na moją zastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.

10345

Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF, lekarz.

Polskie gwiazdy filmowe odtworzą główne role w filmie

„Raj Utracony”

do którego poszukujemy inteligentnych odtwórców ról epizodycznych. Zgłoszenia wraz z fotografiami: Atelier „Vita-Film-Studio”, Św. Anny 26, w godz. od 10—7 wiecz.



Włosy kędzierzawe lub krnąbrne układają się wzorowo pod wpływem **bezluszczowej pomady gomina argentine**

PARIS

a dobre uczesanie jest gwarancją powodzenia.
Żądać wszędzie!

Ogłoszenia drobne

PEDAGOGICZKA

z wyższym wykształceniem przyjmie lekcje prywatne. Oferty sub „Doktor” do admin. 236—1

TECHNICZKA

dentystyczna, młoda, z kilkuletnią praktyką poszukuje posady na bardzo dogodnych warunkach. Dzwonić: 135-23 między 3—5. 237—9

BIURO „MASZYNOPIS”, Plac Dąbrowskiego 2, front, parter telefon 156-70 (obok Sądów Okręgowego i Grodzkiego) przepisuje na maszynach wszelkiego rodzaju pisma oraz podania do wszystkich władz i Sądów na poczekaniu. 1086-2

LOKALE

mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 240—2

ZGUBIONO

książeczkę kasy chorych za nr. 20088, na nazwisko Jana Wodzyńskiego, zam. N. Kątna 1. 239—1

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Dziś i dni następnych!

Nieśmiertelna Miłość

Najpotężniejsze arcydzieło miłosne. Miłość i bohaterstwo lotników. Dramat potężnego uczucia na tle Wielkiej Wojny na lądzie i w powietrzu
W rolach głównych: czarująca COLLEEN MOORE w roli francuskiej wieśniaczki i rasowy GARRY COOPER jako kapitan eskadry angielskiej.

Nad program: Dodatek Dźwiękowy.

Początek seansów w soboty, niedzielę i święta o g. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 wiecz.

Następny program: „POGANIN”
W roli głównej: RAMON NOVARRO

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw. Łódź, Zielona 17, przyjmuje tel. 127-99. od 10—2 i 4—8 wiecz.

Po 20 gr. NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

SALA FILHARMONJI.

Hebrajskie Studio Dramatyczne w Łodzi przy W. I. Z. O.

2 PRZEDSTAWIENIA:

Dziś, w piątek, dn. 6 lutego o g. 8.30 w. w niedzielę, dn. 8 lutego o g. 3.30 pp.

w programie:

- 1) **Sędziowie** St. Wyspiańskiego, trag, w 1 akcie
- 2) **Teatr Cudowności** Cervantesa, groteska w 2 obr.

Reżyser S. Wajnszok. Dekoracja i kostjumy D. Matusówny. Muzyka H. Kon. Tłumaczenie i słowo wstępne J. Rozencwajg.

Bilety do nabycia w firmie B-cia Lenczner, Narutowicza 4, a w dniu przedstawienia przy kasie.

Dzieła Sztuki.

Kupuję, sprzedaję, szacuję, ustaliam autentyczność — i konserwuję

S. Wattenberg

Piotrkowska 82 tel. 165-92

prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.

UWAGA: Porcelanę przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, kryształu i kości słoniowej.

WYPOZYCZALNIA KSIĄŻEK

„Renaissance”

Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14

Poleca same nowości

Abonament zł. 1.80

Do akt. Nr. 73/31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Zygmunt Makowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19-go lutego 1931 r. od godz. 10 rano we wsi Sikawa gm. Nowosolna odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego inwentarza należącego do Bertolda Friedenstaba i składającego się z krowy czarno-białej oszacowanej na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 29.1.31

Komornik Z. Makowski

Do akt. Nr. 53 | 31

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Poddębicach Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Poddębicach na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1931 r. o godz. 10 rano we wsi Kazimierzów gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana i Juliany małż. Betke i składających się z inwentarza żywego oszacowanego na sumę zł. 500.— Poddęb., 19/1.31

Komornik I Hermanowski

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-88

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101